

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,15 zł. miesięcznie, 9,45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,54 zł. miesięcznie, 10,61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7,15 zł., za granicę 9,65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 274.

BYDGOSZCZ, środa dnia 26 listopada 1930 r.

Rok XXIV.

## U progu nowego okresu.

I.

Nie podzielamy radosnych nastrojów pewnych kół z powodu zwycięstwa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem (BB). Obawiamy się raczej **rozczarowania**, które spotka tych, co po tem „zwycięstwie“ zbyt wiele sobie obiecują. Z drugiej strony nie uprzędzamy wypadków i pragniemy mieć nadzieję, choć słabą, że jednak w obozie rządowym rozważa i zrozumienie interesu kraju, wezmą górę nad czu-purnością, która dotąd była cechą charakterystyczną tego obozu. Od klubu BB, który ma większość w Sejmie, **wszystko** odtąd zależeć będzie — z wyjątkiem zmiany Konstytucji, bo do tego dzieła potrzeba aż 296 głosów. Zdawać sobie jednak należy sprawę z tego, jak **wielka odpowiedzialność** ciąży na tych dziwnych zwycięzcach. Od ich stanowiska zależeć będzie także niewątpliwie **stanowisko opozycji**, która może w opinii wygrać albo przegrać, zależnie od tego, jak się zachowa.

Nasze stanowisko w tych sprawach niejednokrotnie określiliśmy. Dla gruntowniejszego jednak wyjaśnienia tej dość zawiłej sprawy podajemy uwagi „Nowego Kurjera“ w Poznaniu, naszego bratniego organu. Oto one:

Przystępując do oceny sytuacji, wytworzonej przez ostatnie wybory sejmowe, czynimy to z chłodną głową i świadomością czystego sumienia. Nie byliśmy nigdy i nie będziemy oportunistami (zwolennikami chwilowych korzyści). **Wyżej stawiamy zasady**, od których przestrzegania zależy **dalsza przyszłość kraju**, niż dorywcze korzyści na krótką metę, okupione ich złamaniem. Był to **jeden z decydujących** choć bynajmniej nie **jedyny motyw**, dla którego nie mogliśmy się przyłączyć do chóru bezkrytycznych entuzjastów, panującego dziś obozu. Z drugiej strony jednak dalecy jesteśmy od skłonności do **oderwanego od życia doktrynizmu**, które nie liczy się z faktami i chce **rzeczywistość opierać na fantazji**. Stronictwo, które popieramy, nigdy nie zasłaniało nam szerszych widoków, nigdy nie zlewały nam się w jeden wyraz słowa „partja“ i „patria“. Obywatelskość tę uważamy za **cechę charakterystyczną Chadeccji**, jako stronictwa środka, a zatem umiaru, **rzeczowości i uczciwego stawiania interesów państwa**, narodu czy Kościoła ponad interesami partyjnymi. Tak nastawione stronictwo nigdy nie pójdzie za głosami rozwydrzonego partyjnicztwa, które uważa, że, skoro **nie my** rządymy, to **niech będzie najgorzej**, byleby się załamał rząd nam przeciwny, byleby słusznym okazało się nasze krakanie, i bylemy można politycznie zarobić na tem załamaniu.

Ta uczciwa polityka jest rzeczą stokrót **trudniejszą**, niż konsekwentne krzyczenie „przec“ lub „niech żyje“ — wymaga bowiem **każdorazowej oceny sytuacji**, wymaga **stałej przytomności rozumu i sumienia**. I nie jest też ona „plodną“ pod względem wyborczym. Jeżeli mimo to Chadeccja zyskała bardzo poważną ilość głosów i weszła do Sejmu — jako jedyne stronictwo obok Sanacji i Eudeccji, **wzmocniona a nie osłabiona** (pomijając lokalne niepowodzenie w Wielkopolsce i na Pomorzu, spowodowane unieważnieniem list, a może i pewnymi brakami organizacji) — to świadczy to o **postępującym procesie dojrzewania politycznego narodu**.

Dyskutuje się dziś w prasie sanacyjnej kwestję, jaką będzie **dalsza polity-**

## W Senacie większość rządowa.

Warszawa, 24. 11. (PAT) Według przewidywanych obliczeń z całej Polski, wyniki wyborów do Senatu Rzplitej Polskiej przedstawiają się jak następuje:

Lista nr. 1 — BBWR. otrzymała w okręgach 62 mandaty oraz 14 z listy państwowej — razem 76 mandatów.

Lista nr. 4 — lista narodowa — 10 mandatów w okręgach oraz 2 mandaty z listy państwowej — razem 12 mand.

Lista nr. 7 — Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictwa Centrolewu — 12 mand. w okr. oraz 2 z listy państwowej — razem 14 mandatów.

Lista nr. 11 — Ukraiński i białoruski wyborczy blok — 4 mandaty.

Lista nr. 12 — Niemiecki blok wyborczy — 3 mandaty.

Lista nr. 19 — Katolicki Blok Ludowy (Ch. D.) — 2 mandaty.

### Chrześcijańska Demokracja

posiadała w poprzednim senacie 6-ciu senatorów, a mianowicie: ks. Brandys z listy górnośląskiej, ks. Kasprzyk, Radomski z Poznania i ś. p. ks. Albrecht z ówczesnej listy blokowej „Piaśta“ i Chadeccji, oraz profesorowie: Thulie i Makarewicz z listy nr. 1.

Obecnie zdobyła Chrześcijańska Demokracja mandaty na własnej liście tylko na Śląsku, a mianowicie dla Wojciecha Korfantego i Wojciecha Sosińskiego. Na dalszych miejscach tej listy stoją: Stanisław Kobyliński i Jan Kędzior.

W Warszawie lista Chrześcijańskiej Demokracji została w ostatniej chwili wycofana.

W Poznańskim i na Pomorzu listy senackie nr. 19 unieważniono.

Obok senatorów z listy nr. 19 weszło do senatu dwóch senatorów Chrześcijańskiej Demokracji z listy nr. 1:

z woj. stanisławowskiego — **prof. Thulie** z woj. tarnopolskiego **prof. Makarewicz**.

Jeżeli przyłączą się oni do senatorów grupy Korfantego — to Chrześcijańska Demokracja posiadać będzie w senacie klub złożony z czterech członków.

### N. P. R.

miała poprzednio trzech senatorów, obecnie ma dwóch: 1) Edward Peplowski i 2) Tadeusz Michejda.

### „Piaśt“

który miał w poprzednim senacie trzech — obecnie mieć będzie dwóch senatorów: 1) prof. dr. Leon Marchlewski, 2) Wiktor Kulerski.

### Mądre zarządzenie.

(PAT) Minister komunikacji inż. Kühn wydał dnia 24 bm. telegraficznie okólnik do wszystkich okręgowych dyrekcji kolei państwowych, polecając dyrekcjom, by zawiadomiły zainteresowany personel, że listy wierzytelne, wystawione przez okręgowe komisje wyborcze wybranych posłom i senatorom upoważniają do czasu wystawienia legitymacji poselskiej i senatorskiej do bezpłatnego przejazdu koleją **jedynie w kierunku Warszawy**.

## Protest przeciw ważności wyborów do Sejmu — zgłoszony.

Warszawa, 25. 11. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie państwowej komisji wyborczej. Na początku posiedzenia członkowie komisji, reprezentujący stronnictwa opozycyjne złożyli **protest** przeciwko stanowisku generalnego komisarza wyborczego p. Giżyckiego, **co do jawności głosowania**. Następnie komisja dokonała rozdziału mandatów z listy państwowej i wystawiła 72 listy

uwierzytelniające dla posłów, którym te mandaty przypadły. Pod koniec posiedzenia pełnomocnik „listy narodowej“ mecenas Nowodworski, poruszył kwestję **nadużyć wyborczych** i zaznaczył, że **wybory nie mogą być uznane za ostateczne do czasu załatwienia protestów wyborczych przez Sąd Najwyższy**.

## Ostry szal nienawiści antypolskiej w Berlinie.

Niemcy nie mogą stawić utraty mandatów sejmowych w Polsce.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 25. 11. W związku z wynikami wyborów do Sejmu śląskiego i do Senatu, w którym Niemcy ponieśli ponownie klęskę wyborczą, cała prasa niemiecka rozbrzmiewa się inspirowanymi wiadomościami o **rzekowym terrarze**, uprawianym na Górnym Śląsku przez Związek Powstańców.

Alarmujące napisy mają na celu poburzenie opinii publicznej w Niemczech przeciwko Polsce oraz mniejszości polskiej zamieszkałej w Niemczech. Charakterystycznym jest, że mimo krzyku o rzekomych gwałtach nie podawane są konkretne wypadki nadużyć. Widoczną jest jedna i ta sama ręka reżyserująca ostrą nagonkę przeciwko Polsce.

Nawet gabinet Rzeszy jak oficjalnie komunikują obradował wczoraj nad położeniem mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku, przyczem rozważano **możliwość wniesienia na grudniową sesję rady Ligi Narodów zażalenia** przeciwko rządowi polskiemu z powodu rzekomej bierności i niedostatecznej opieki nad obywatelami narodowości niemieckiej.

Centralny konsul niemiecki w Kato-

wicach na Górny Śląsk Szeliga (wnuk cesarskiego ministra skarbu von Miquel'a — przyp. korespondenta) wezwany został do Berlina, celem złożenia sprawozdania od którego uzależnione są dalsze kroki rządu niemieckiego.

### Centrum w pikelhaubie pruskiego żandarma.

Krzywdy polskiej mniejszości w Niemczech nie wchodzi w rachubę!

Berlin, 24. 11. (PAT). Zarząd naczelny partii centrum uchwalił dziś w obecności kanclerza Rzeszy Brueninga rezolucję, zwracającą się przeciwko **rzekomemu uciskowi mniejszości niemieckiej w Polsce**.

Zarząd wyraził sympatię mniejszościom niemieckim w Polsce i przyrzekł dotkniętym rzekomo prześladowaniami Niemcom w Polsce pomoc. Zarząd wyraził oczekiwanie, że rząd Rzeszy w najbliższym czasie wyda zarządzenia celem uzyskania zadośćuczynienia dla „**pokrzywdzonych Niemców**“ na G. Śląsku polskim oraz

dla ochrony mniejszości niemieckiej w Polsce wogóle.

### Po łzach nad dolą Niemców — bat wynarodowienia dla Polaków.

Berlin, 24. 11. (PAT). „Welt am Abend“ donosi, że polski związek szkolny na Śląsku Opolskim zwrócił się do władz wrocławskich z prośbą o zapisanie do rejestru stowarzyszenia. Radca władz wrocławskich Becker odpowiedział następującym listem:

Zgłoszenie zostało odrzucone, ponieważ tendencje tego rodzaju instytucji polskiej zwracają się **przeciwko istnieniu państwa pruskiego** oraz przeciwko dobru obu krajów. Tego rodzaju instytucje zmagają się do **wywołania pozorów**, jakoby pewna część państwa zamieszkiwana była przez **ludność narodowości polskiej**, co ma wywołać wrażenie, jakoby dany obszar był polski.

„Welt am Abend“ zwraca uwagę, że decyzja władz wrocławskich spowodować może tylko szkodę dla interesów mniejszości niemieckiej w Polsce. (Oby tak było? — przyp. red.)

ka Chadeccji. Nie chcemy przesądzać wypadków, ale z góry możemy zaznaczyć, że nie ziści się żadna z trzech alternatyw (możliwości), wysuwanych przez „Czas“ krakowski, mianowicie przejście albo do skrajnej opozycji, do

czego niby to nawołuje red. Matyasik w „Głosie Narodu“, albo porozumienie się z rządem i BB — lub też rozłam na przychylną rządowi i „Korfantowską“ Chadeccję.

Od „oślepnięcia w nienawiści“ do

rządu jesteście nader dalecy. Przeciwnie, z całą lojalnością uznajemy, że wytworzona obecnie sytuacja zawiera poważne momenty dodatnie: a więc klęska Niemców, szczególnie na Pomorzu i na Śląsku, likwidacja lewicy, poważ-



## Bačmaga skazany na 3 lata więzienia.

Radom, 24. 11. (PAT). W drugim dniu rozprawy przeciwko byłemu posłowi B. B. Józefowi Bačmadze, oskarżonemu o zdefraudowanie 11.000 zł z kasy gminnej w czasie pełnienia obowiązków wójta gminy Zakrzów, sąd przesłuchał w dalszym ciągu świadków m. in. starostę Mačkowskiego i in. Zeznania świadków potwierdziły oskarżenie. Sąd wydał wyrok, skazując Bačmagę na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw i zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Obrona założyła apelację i prosiła o zmianę środka zapo-

biegawczego dotychczas na poręczenie, sąd jednak, przychyłając się do wniosku prokuratora, zastosował w dalszym ciągu areszt.

### Kiernik, Pragier i Mastek uwolnieni z więzienia — za kaucją.

Warszawa, 25. 11. W ciągu dnia wczorajszego złożono kaucję za trzech byłych posłów, co do których postanowiono zmienić środek zapobiegawczy a więc zwolniono wczoraj Kiernika,

Pragiera i Mastka. Wystąpienia w sprawie zwolnienia za kaucją innych więźniów brzeskich nie odniosły na razie skutku.

Resztę b. posłów przewieziono do Grójcu. Przejazd ich odbył się trzema zakrytymi samochodami w asyście żandarmów. Więzienie grójeckie już w sobotę przygotowane było na ich przyjęcie. Usunięto z niego innych więźniów. Zmieniono straż więzienną i przysłano specjalnego inspektora delegowanego z Warszawy. W Grójcu przyjął uwieczonych posłów prokurator Michałowski. Więźniów ulokowano w czterech celach, po dwóch i trzech razem. Więzienie w Grójcu położone jest na przedmieściu. Budynek nie jest otoczony murem, lecz kratą żelazną, okna obite blachą i osłonięte deskami. Byli posłowie otrzymali pozwolenie na korzystanie z miejscowej biblioteki. Nie pozwolono im w dalszym ciągu widywać się z rodziną, ani palić papierosów. Nadchodzącą korespondencję cenzuruje sędzia Demant.

## Podział mandatów w sejmie śląskim.

W rezultacie odbytych w dniu 23-ym bm. wyborów do Sejmu Śląskiego ostateczny podział mandatów przedstawia się następująco:

Blok Współpracy z Rządem	— 19 mand.
Katolicki Blok Ludowy	— 19 mand.
Nacjonaliści niemieccy	— 7 mand.
Socjaliści niemieccy	— 2 mand.
PPS. CKW.	— 1 mand.
łącznie	48 mand.

W poprzednim sejmie śląskim Blok Współpracy z Rządem liczył 10-ciu posłów, Katolicki Blok Ludowy liczył 16 posłów, Socjaliści — 5 posłów, Niemcy 15-tu posłów i Komuniści — 2 posłów.

Za Polską Agencją Telegraficzną podaliśmy wczoraj, że komuniści na G. Śląsku zdobyli 6 mandatów. Wiadomość ta, na szczęście, nie potwierdza się.

## Szczegóły o strzelaniu przedwyborczej na Śląsku.

Katowice, 24. 11. (PAT) Policja aresztowała Alojzego Plutę, członka PPS-lewicy w Nowej Wsi, który w dniu 22 bm. zastrzelił członka Związku Powstańców Śląskich, Stelmacha.

Katowice, 24. 11. (PAT) W Golasowicach powiatu pszczyńskiego bojówka niemiecka dokonała przy domu ewangelickim napadu na komendanta posterunku policji przodownika Jana Sznepka. Przodownik, Sznepka ranił, został kilkakrotnie nożem. Lekarz z sąsiedniej wsi Pawłowice, dr. Szeja, odmówił pomocy rannemu. Przodownik zmarł, nie

otrzymawszy pomocy lekarskiej. Pastor miejscowy a zarazem wybitny działacz niemiecki Harlfinger, którego działalność od dłuższego czasu miała charakter podżegania, zbiegł w niewiadomym kierunku przed nadejściem władz policyjnych i sądowych na miejsce zbrodni. Wśród ludności Golasowic panuje wzburzenie, ponieważ od dłuższego już czasu krążyły pogłoski, że bojówka niemiecka przygotowuje zamach na komendanta posterunku policji, zmarłego obecnie, oraz na naczelnika gminy i kierownika szkoły polskiej wsi Golasowice.

### Wszystko dla Gdyni!

(PAT) Dnia 24 bm. bawił w Gdyni minister robót publicznych Matakiewicz w towarzystwie wiceministra Górskiego oraz wielu wyższych urzędników ministerstwa robót publicznych. Po zwiedzeniu kolumn robotniczej na Grabówku, stacji rozdzielczej miejskich zakładów elektrycznych itp. odbyła się w sali rady miejskiej konferencja z udziałem inżynierów magistrackich i miejskich zakładów. Na konferencji tej omawiane były sprawy zjednoczenia agend technicznych i innych, wynikających z planowanej organizacji miasta, sprawa uzgodnienia budownictwa państwowego z miejskim, oraz omówiony był program robót na pierwsze trzy lata.

## Katastrofalne skutki orkanu w Niemczech.

Berlin, 24. 11. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego nadeszły tu dalsze wiadomości o strasznych spustoszeniach, wyrządzonych w różnych częściach Niemiec przez szalejący w nocy z soboty na niedzielę orkan.

W Hamburgu w pobliżu ujścia Łaby zatonał parowiec z załogą, złożoną z 31 osób. Parowiec został rzucony na lawicę, a następnie rozerwany przez rozchukane morze.

Huragan dał się we znaki całemu wybrzeżu. Olbrzymie masy wód podniosły znacznie poziom rzek, powodując wylew.

W Hamburgu przedmieścia parterowe, położone niżej zostały zalane wodą. W Beregedorff pękła grobla na przestrzeni 20 metrów. Stan wody na Renie podnosi się z każdą godziną.

Zegluga na Renie została wstrzymana. Tor kolejowy między Kolonią a Bonn został zerwany. W Berlinie orkan wyrządził wielkie szkody na Pomeraniu. Najwięcej ucierpiała jedna z wysp na jeziorze Wannsee.

Berlin, 25. 11. (PAT). Na północy kraju przeszła wielka burza, wyrządzając znaczne szkody.

### Orkan nad Wiedniem.

Wiedeń, 25. 11. (PAT). W niedzielę przed południem szalał nad Wiedniem przez kilka godzin gwałtowny orkan o sile 130 klm. na godzinę, który wyrządził katastrofalne szkody.

Wiele domów zostało uszkodzonych, znaczna ilość drzew obalona. Jedna osoba została zabita, dwie śmiertelnie ranione, kilkadziesiąt zaś lekko rannych. Straż ogniowa interwenjowała w 680 wypadkach. Stacja ratunkowa w 52.

Skutkiem orkanu został zerwany dach z hangaru na lotnisku w Aspern. Samoloty, znajdujące się w hangarze zostały odłamkami dachu lekko uszko-

dzone. Dach jednego z kościołów został zerwany. Policja musiała zamknąć okoliczne ulice, ponieważ padał formalny grad cegieł.

W Praterze zostały wyrwane stuletnie drzewa. Baraki, znajdujące się na przedmieściach, zostały znacznie uszkodzone.

## Gwałtowne burze szaleją nad Kanałem, Belgią i Szwajcarią.

Paryż, 25. 11. (PAT). W kanale La Manche i na wybrzeżu Atlantyku sroży się gwałtowna burza, od której ucierpiała specjalnie okolice Remiremont, Auxerre, Nevers, Boulogne-sur-Mer, Havhers, Trouville, Rennes i Lorient. W wielu miejscowościach wylały rzeki i potoki górskie.

Ostenda, 25. 11. (PAT). Gwałtowna burza sroży się na całym wybrzeżu bel-

W jednym z obwodów Wiednia został przerwany ruch tramwajowy na 2 godziny, ponieważ orkan powalił szereg drzew na szyny. Także i lokalny ruch kolejowy na kolei Franciszka-Józefa został przerwany na skutek zatarasowania toru.

### Wylewy we Francji.

#### 4 i pół metra ponad poziom normalny.

Paryż, 24. 11. (PAT) Z północno-wschodniej Francji donoszą o dalszych wylewach rzek. Rzeki Skalda i Dender wystąpiły z brzegów, przy czym w wielu miejscowościach nadbrzeżnych woda zalała parterowe mieszkania.

Setki ludzi pracowało przez całą noc przy pomocy wojska nad naprawieniem przerwanych miejsc w tamach, zakładając je workami z piaskiem. Woda w rzece Mozie podniosła się o 4 i pół metra ponad poziom normalny.

Wszędzie powódź poczyniła znaczne szkody. Rzeką Orge wystąpiła z brzegów, zalewając Viry i Chatillon. W niektórych miejscowościach woda na ulicach sięga półtora metra. Kilkaset mieszkańców dzielnic nadbrzeżnych

musiano ewakuować. Miejscowości Juvisy i Villeneuve są również częściowo zalane.

## Studenci w Królewcu postawili na swoim.

### Rektor uniwersytetu składa swój urząd.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 25. 11. Jak donoszą z Królewca rektor uniwersytetu albertyńskiego profesor dr. Andree, który w związku z demonstracjami nacjonalistycznych studentów wezwany został przez pruskiego ministra oświaty do osobistego złożenia sprawozdania, złożył swój urząd i nie pojechał do Berlina, ignorując żądanie

ministra. Rektor wychodzi ze stanowiska, iż działał obiektywnie na zasadzie własnego autorytetu, a ponieważ senat akademicki nie poparł go wobec studentów, uważał za najbardziej stosowne złożyć swą godność.

AR.

## Kronika telegraficzna.

Warszawa, 25. 11. (Tel. wł.) Wczoraj w południe marszałek Sejmu p. Daszyński złożył wizytę pożegnalną Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Warszawa, 25. 11. (Tel. wł.) Pierwsze posiedzenie Sejmu ma się odbyć w środę dnia 10-go grudnia.

Warszawa, 25. 11. (Tel. wł.) Wczoraj po miesięcznej przerwie ukazało się pismo „ABC“. Numer został z polecenia władz natychmiast skonfiskowany.

Nowy Jork, 25. 11. (Tel. wł.) Dziś rano została stolica filmu Hollywood nawiedzona przez orkan.

Dotychczas z pod gruzów zawalonych domów wydobyto 6 zabitych i 20 rannych. Szkody materialne oceniane są na 10 milionów złotych.

### Litwinów w Mediolanie!

Nowy flirt włosko-sowiecki.

Genewa, 24. 11. (PAT) Jak słyhać, Litwinów, który opuścił Genewę, bawi w Mediolanie, gdzie ma nastąpić spotkanie z ministrem spraw zagr. Grandim.

### Sowiety „uspakajają“ chłopów podciągami pancernymi.

Niesłychane okrucieństwa na pograniczu łotewsko-sowieckim.

Ryga, 24. 11. Z nadgranicznych obszarów łotewskich, przylegających do okręgu pskowskiego, widać krążące sowieckie pociągi pancerne, ostrzeliwujące z dział i karabinów maszynowych wsie sowieckie.

W wioskach tych widać bezustannie wybuchające pożary, obłędnie błądzącą ludność i bydło.

Kilkudziesięciu chłopom udało się przekraść przez granicę łotewską. Opowiadają oni, że pociągi pancerne krążą już tak od kilku dni, burząc doszczętnie wsie.

Jest to ekspedycja karna za zniszczenie przez chłopów zapasów zboża, które miały być oddane władzom sowieckim. Ekspedycja karna zachowuje się z niebывалым okrucieństwem i morduje nie tylko starszych, ale niemowlęta u piersi matek.

### Stan wody na Wiśle dnia 25 listopada:

Zawichost —, Warszawa —, Płock + 2.05, Toruń + 2.15, Fordon + 2.20, Chełmno + 1.98, Grudziądz + 2.32, Korzeniewo + 2.58, Piekło + 2.12, Tczew + 2.14, Einlage + 2.80, Schievenhorst + 2.93.



# Młodość a Bałtyk.

Po unji litewsko-ruskiej, już od pierwszej połowy XV wieku zwróciła się ludność Rzplitej ku wschodowi:nęciły ją olbrzymie przestrzenie mało zaludnione, ku północy lesiste, ku południowi żyzne. Szli więc tam i włościć i szlachta i możni panowie; nie zrażały ich moskiewskie wojny, ni tatarsko-tureckie zagony. Powstawały i niezliczone osiedla, slobody, dwory i przeliczne miasteczka, miasta, obronne zamki; wrogimi najazdami zniszczone, spalone dźwigały się szybko na tych samych miejscach nanowo, jak wsie i miasta na gorącym południu po trzęsieniach ziemi, wybuchach wulkanów. Trwało to od XV wieku przez XVI, XVII, a jeszcze i część XVIII; z niesamowitą uporem po ludności w jasyr uprowadzonej przybywała wciąż i orała. „Dla żyzności gleby i harców z Tatarami chętnie tam osiadają Polacy“ — pisal już dawnymi czasy Marcin Kromer. „Wszystko przemogła owa gorąca miłość zajęć rolniczych, wszystkiego dokonał ów pracowity plug polski“ — pisze Karol Szajnocha.

Z chlubą spełniła Polska zadanie cywilizowania i

## kolonizacji wschodu,

lecz — jak zaznacza Michał Bobrzyński — ze szkodą swego wewnętrznego rozwoju, ze stratą dla powstania silnego stanu mieszczańskiego, przemysłu i handlu, z ujmą dla zaostrenia narodowego charakteru, stworzenia energii, podniesienia dziedziny czynu, wyniesienia z wewnętrznych walk silnego rządu.

Także i czasy niewoli widziały podobną

## wędrowkę na wschód

z Mazowsza i kresów, z innych powodów; była ona przymusowa po powstaniach i dobrowolna dla chleba; pierwsza szła przeważnie na cierpienia, druga zabierała inżynierów, lekarzy, kupców; budowali koleje, zakładali przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, zdobywali uznanie dla wiedzy i rzetelności Polaka.

Przy wędrowkach tych odwracał się niestety nieustannie naród duchem od Pomorza i morza, niczem nieprzyciągany, raczej oddalany, przemocą odepchnięty, a urokiem i nadzieją żywiłowo przywoływany na rolę. Jak błędnie. Przecież

Fryderyk Wielki marzył o Pomorzu.

Przecież Bismarck bez morza widział Polskę nieżywą.

Aż odwróciła się po wojnie narodów karta dziejów, nowa leży przed nami otwarta, karta Polski znów niepodległej, niezapisana, biała, czysta. Rozpoczęta barwnym, dużym inicjałem, już nie drobiazgowo przez klasztornego braciszka wypracowanym, lecz naszkicowanym przez świetnego artystę nowych czasów, śmiałym rozmachem.

## Litera M — morze —

zaczyna tę nową stronicę; statek potężny je pruje, a za nim port z lasem kominów i masztów.

Oto konieczność dziejowa jednym zamachem ten dawny prąd ku wschodowi zmieniła; nie ma tam już dla niego ujścia; zwrócił się więc odrazu ku morzu, naturalnemu ujściu; i nie rozlewa się już płytko po ciężkiej glebie i nie gubi w dalekich piaskach; płynie ku Bałtykowi. A prąd to nowy, młody powinien więc być żywy, wartki, silny i widzi się też być takim, zagarnia ze sobą młodych. Nęciła ich niegdys orka

plugiem na czarnoziemiu i harce z Tatarami; dzisiaj chwyciło ich — przeorywanie mórz statkami polskimi i — zapasy o zbyt w dalekim świecie żniw wszelkiego polskiego znoju. Zwrot to od poezji kresowych pszenicznych łanów i wyniosłych dębów do poezji karłowatych wybrzeżnych sosen i wielkich wałów morskich, rozbijających się o

## rozewski przyładek,

zwrot do poezji morza i handlu morskiego.

Oto przed nami chociaż część epopei tej powtarzanej polskiej młodości, chociaż urywek z jej programu:

## Rozbudowanie portu w Gdyni

i rozbudowanie miasta; inicjatywa prywatna w tej rozbudowie. Ściągnięcia linii okrętowych obcych do Gdyni, a odciągnięcie ich od portów innych. Skoncentrowanie w Gdyni polskiego wwozu i wywozu towarów. Organizacja krajowej wytwórczości na wywóz w handlu zagranicznym. Organizacja

handlu morskiego i wyzwolenie go, oswojenie od obcych.

## Stworzenie własnej floty handlowej.

Zjednoczenie w porcie Gdyni tak wychodźstwa naszego, jak ruchu podróży. Rozwój rybactwa polskiego na ocean.

Praca to olbrzymia, na lat dziesiątki, konieczna, a przecież jeszcze nie wszystka. A przecież do wykonania jej potrzeba i pracowitości, wytrwałości, sumiennosci, rozumu, wiedzy, doświadczenia, zapala i — serca, serca wielu, bardzo wielu ludzi...

Gdy jednak młodzież tej pracy się imie, gdy w niej wytrwa, gdy prąd ten ku morzu się utrzyma, to zmieni się oblicze naszej ziemi; wypełnią się dawne tęsknoty historyków i mężów stanu;

z rolietwem zakwitnie handel, rozwinię się przemysł, wzmoże się stan mieszczański, zaostrzy charakter narodowy, stężeje energia, podniesie się dziedzina czynu, zawnadnie silny prąd państwem — potężnym!

„Niewysłowionej piękności poematem“ nazwał Stefan Żeromski pracę nad budową gdyńskiego portu, wogóle pracę nad morzem, z dnia na dzień ukazującą swe strefy nieznane. Wtórą je mu polski mąż stanu Eugeniusz Kwiatkowski: „A strofy z biegiem lat, miesiący, dni następować muszą wciąż nowe, wciąż piękniejsze i potężniejsze“.

Będą takie, bez wątpienia, gdy tworzyć je będzie, idąc za hasłem swego rządu ku Bałtykowi — młodość.

Bernard Chrzanowski.

## Powrót posła na Kresy wschodnie.



— A wy szo robyły w Sejmie?

— Ja robył na komendu: ruki poszwam! i ruki w wirch!

Dr. Antoni Marczyński.

30)

## Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Biesiadowali we trzech, to jest Rafał, Rojek i jego czworonożny ulubieniec, czarny, jak smoła, seter, „Trocki“.

— Pysznie go nazwałem, co? — rechotał nafcjarz, klepiąc łaszczącego się psia. — Komuniści, bo i tych mam wśród swoich robotników, pienią się w bezsilnej wściekłości, ile razy mnie widzą z tym pieskiem. A ja wtedy gwizdam na niego i ryczę, co wlezie: „Trocki, do nogi! Warować mi posłusznie, łobuzie“. Taaak, waruj piesek, — potężną łapą przygiął ku podłodze miękką kark setera, demonstrując wobec zdziwionego gościa, w jaki to sposób urządza irytujące przedstawienie dla „swoich komunistów“...

— Chce pan przez to zaznaczyć, jak ich pan „kocha“, co?

— Tak jest, łaskawco. Chcę im okazać, jak ich nienawidzę, jak nimi gardzę bezgranicznie!

— To się pan wybrał, — parsknął Rafał. — Bo przecież lubi pan tego psia. O, cahuje go pan nawet, ha, ha, ha. Trockiego pan pocałował!

— He? — Rojek zrobił tak kapitalnie speszoną minę, że reporter, lekko już trącony po trzech kieliszkach, aż się zakrztusił od śmiechu. Potem nafcjarz kopnął psa, pragnącego szczekaniem podzielić radość małego pana, i machnął ręką. — Nie przyszło mi to na myśl, — mruknął. — Zresztą

oni nie widzą mnie wtedy, gdy pieczę „Trockiego“, — pocieszył się. Poleciał też zaraz lokajowi zabrać psa z pokoju, i poświęcił gościowi całą uwagę. Przecież zaprosił go w tym celu, by go „obrobić“ i pociągnąć za język, jeśli się okaże, iż głowę posiada niezbyt mocną.

A Rafał miał niestety słabą głowę. Niewiadomo, czy brak treningu był tego powodem, czy tanie i niedostateczne odżywianie się w Warszawie, dość, że po marnych sześciu kieliszkach wpadł w czarną melancholję; przypomniał sobie odrazu, że kiedyś chorował na płuca, na szkarlatynę i dyfterję, że z sercem też jest nie całkiem w porządku, że miewa kurcze w żołądku i niewątpliwie umrze w najbliższym czasie. Zato po następnych sześciu, stał się Napoleonem, Metternichem, Demostenesem i... pogromcą bolszewików. Zagarnął Gdańsk, zmiotł z karty Europy Litwę, poczem sprzymierzony z Niemcami, Anglią i Japonią natarł na Rosję. Zatrzymał się dopiero przy Uralu. Wreszcie przewidując snąc możliwość odwetu ze strony bolszewików, zaczął budować państwko buforowe.

Mateusz Rojek wciąż potakiwał i napełniał nowe kieliszki. Rafałowi większy, sobie mniejszy, ponieważ lekarz mu wogóle pić zabronił, jak się usprawiedliwił. Słuchał cierpliwie, ale kiedy Rafał przy podziale łupów pokłócił się z Anglią i Indjom zagroził, gościny gospodarz poprosił pokornie o porcję głosu dla siebie:

— Rozumiem pana doskonale, jak rozumiem konieczność ekspansji jednostek, które energia i nadmiar sił żywotnych rozpiera. Ja sam, proszę wy-

baczyć to zestawienie, jestem w podobnej sytuacji, — westchnął i szybko wcisnął cygaro w otwierające się usta wymownego partnera. — Bo przecież każde przedsiębiorstwo jest jak gdyby państwkiem, takim małym kraikiem, który, zależnie od zdolności swego kierownika, chyli się ku upadkowi, albo się rozwija pomyślnie. U mnie na szczęście zachodzi ten drugi wypadek. Trzymam wszystko żelazną ręką, doglądam każdej roboty osobiście, dzięki czemu moje przedsiębiorstwo może za wzór służyć innym. A ja mogę innym służyć za wzór jeszcze dlatego, że mimo tej okropnej konjunktury gospodarczej, obywatel się bez zagranicznych kapitałów, nie biorę cudzoziemskich wspólników, jawnych czy cichych, jak inni nasi nafcjarze. Ale cóż z tego, kiedy nie mam widoków na dalszy rozwój.

— Nunnie rozumiem, — wtrącił Rafał, kolysząc poziomym ruchem ociężałą głowę. — Przedtem się pan rozwijał, teraz znów nie widzi widoków.

— Słusznie, — przystał cierpliwie Rojek. — Otóż nie mam widoków na przyszłość dlatego, że nie mogę kupić nowych terenów. Rozumiem pan?

— Rrrrozumiem potrochu. — I ręce załamuję w bezsilnej rozpacz, widząc, jak nasi ziemianie i chłopcy wysprzedają bajeczne tereny naftowe Anglikom, Francuzom i...

— Hańba! — ryknął Rafał. — Ziemię frymarczą? Ojcowizną? Wara! Wara, powiadam! — Zerwał się z krzesła, rozpiął kołnierzyk i piskliwym tenorem zaczął śpiewać, wybijając takt widelcem: „Nie damy ziemi“. Dla świętej zgody zawtórował mu Rojek basem, ale do drugiej zwrotki

już nie dopuścił. — Nie skończyłem jeszcze mych wywodów — upierał się.

— Niech pan mówi, — pozwolił Rafał, waląc się na krzesło.

— Więc sprzedają cudzoziemcom, ale mnie, rodakowi ani piędzi nie oddadzą, chociaż chcę płacić, jak tamci. Lepiej nawet!

— To niemożliwe. Pokaż mi pan tych sprzedawczyków, zdrajców. Do nogi powyrzelał! W pień wytnę! — odgrażał się reporter.

— No, sądzi ich pan może zbyt surowo. Bo trudno przecież nazwać w tak dosadny sposób naszą wspólną znajomą, pannę Ewę Turno!

— Ewę? Tur... Turnooo? Acha, acha, przypomniał sobie. — Prawda, że to pan chce od niej kupić Bory. Ale z tego nici.

Skurcz gniewu przemknął przez twarz nafcjarza, lecz wypogodziła się natychmiast.

— Dlaczego, drogi panie? Czy te bogate tereny powinny leżeć tak bezproduktywnie? — spytał Rojek, obejmując czule dłoń gościa.

— Nie powinny i pan-eś je kupić powinien, ale nici z tego, mówię, bo Priwim panu brzdzi!

— Priwim??? — Rojek więcej nie mógł wykrztusić przez dłuższą chwilę, tak go ta wiadomość zaskoczyła. Wreszcie otrząsnął się. — Zatem ten łajdak znów mi buty szyje? — spytał z pozorną obojętnością, a to „znów“ miało służyć dla ewentualnego uspokojenia gościa, że żadnej tam tajemnicy nie zdradził; naturalnie, wróble na dachach śpiewają, iż Priwim krzyżuje szyki Rojkowi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Francja pragnie lokować pieniądze.

Mamy widoki na otrzymanie pożyczek.

Paryż, 24. 11. Rząd francuski przedłożył parlamentowi doniosły projekt ustawy, który przewiduje znaczne obniżenie, względnie zniesienie podatku od kuponów obligacji i papierów wartościowych, który jest dotychczas pobierany.

Podatek ten jest tak skonstruowany, że zamyka walorom zagranicznym dostęp na rynek francuski. W swoim czasie przedstawiciele interesów długoterminowego kredytu polskiego natknęli się we Francji na tę trudność, która uniemożliwiła zawarcie poważnych transakcyj.

Z chwilą gdy ta trudność zostanie usunięta, można będzie liczyć na pomyślniejszy zwrot w stosunku do polskich obligacji kredytu długoterminowego na rynku francuskim.

W kołach finansowych utrzymują, że akcja rządu francuskiego zmierza do umożliwienia francuskim kołom finansowym większej ekspansji w lokowaniu kapitałów zagranicą, co również nie pozostanie bez dodatniego wpływu na stosunki kredytowe w Polsce.

## Będziemy palić francuskie papierosy.

Na podstawie zawartej niedawno umowy z francuskim monopolem tytoniowym do sprzedaży detalicznej we Francji wprowadzono papierosy polskie „Złota Pani”, „Egipskie specjalne” i „Maden”.

W Polsce wprowadzono równocześnie cygara i papierosy francuskie.

Wczoraj ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, ustanawiające następujący cennik detalicznej sprzedaży tych wyrobów za 1 szt.: cygara „Campeones” 1,70 zł, „Diplomates” 1,40 złotych, oraz papierosy „Fashion” 15 gr, „Gigantes Maryland” 10 gr.

## Matka i syn zatruci gazem świetlnym.

Niezwykłe tragiczny wypadek zdarzył się w gmachu dyrekcji wodociągów i kanalizacji w Warszawie przy ul. Starynkiewicza 3.

Gmach ten przesładuje jakby fatum. W marcu 1928 r. w czasie katastrofy budowlanej zginęło 3-ch robotników, 5-ciu zaś doznało ciężkich obrażeń. W niedługim czasie zginął robotnik, którego zabiła spadająca deska. Potem znowu zdarzył się wypadek przy pracy.

Przed kilku dniami nieszczęście spotkało rodzinę intendenta tego gmachu p. Władysława Piechaczka. Do biura administratora przyszedł jego syn, 23-letni student uniwersytetu warszawskiego Zbigniew, skarżąc się na

## Poseł prosi o emeryturę.

Warszawa, 25. 11. (Tel. wł.) Dużo wesołości wywołała w stolicy wiadomość, która z kancelarii cywilnej Pana Prezydenta doszła do wiadomości publicznej. Otóż niejaki poseł Krempa, który piastował mandat poselski od roku 1895 (karjerę rozpoczął pod Stapińskim jako poseł parlamentu wiedeńskiego), przy ostatnich wyborach przepadł. Wystosował więc do Prezydenta Rzeczypospolitej pismo, w którym prosi o emeryturę. W uzasadnieniu prośby zaznaczył p. Krempa, że przepadł, agitując za jedynką i marszałkiem Piłsudskim.

Krempa był oryginałem, jakich mało. Mandat zdobywał w jednym z okręgów małopolskich zawsze bez jakiej-

kolwiek pomocy swoistą demagogią, uprawianą w ten sposób, że jako poseł zwiedzał każdą wioskę i osadę, a stwierdziwszy jakie braki, choćby mało znaczące, zgłaszał w Sejmie interpelacje, które później podawał chłopom danej gminy do wiadomości. Interpelacji takich było tak wiele, że rządy, nawet nie odpowiadają na nie. Chłopi szli jednak za Krempą, bo mieli przecież oczywiste dowody jego odwagi i opieki. W końcu jednak się na zawodowym poście poznali i po 35 latach posłowania dali mu „niewdzięczni” wyborcy terminatkę, która bezrobotnego posła skłoniła do wystosowania prośby o emeryturę.

Paradnie!

## Krwawy samosąd chłopów nad złodziejem.

We wsi Przeginia pow. olkuskiego od pewnego czasu grasował złodziej 25-letni Piotr Sygula. Złodziej dostał się do siodoły Antoniego Kuperskiego, gdzie też przychwycony został na gorącym uczynku kradzieży przez właściciela zagrody i sąsiadów. Chłopi chwycili za drągi, widły i koła i poczęli w nieludzki sposób katować Sygulę. Zalany krwią złoczyńca wybiegł na szosę. W tym czasie przejeżdżał drogą miejscowy proboszcz, którego ścigany przez tłum złodziej prosił o opiekę i darowanie życia. Ksiądz wziął w obronę nieszczęśliwego i próbował tłumowi wyperswadować, aby puścili go wolno, względnie oddali w ręce policji. Chłopów zdawały się przekonać perswazje proboszcza, wobec czego ksiądz odje-

chał w dalszą drogę, pozostawiając pokrwawionego Sygulę na szosie.

Po odjeździe księdza chłopci dopadli znowu nieszczęśliwca i zatiukali go kijami i widłami na śmierć. W wyniku przeprowadzonych przez policję dochodzeń aresztowano 23 gospodarzy, którzy brali udział w okrutnym samosądzie.

## Osobliwy powód samobójstwa 10-letniej dziewczynki.

Straszną śmiercią zginęła 10-letnia córeczka właściciela majątku Gross-Stenz na Śląsku, Schneidera. W czasie nieobecności rodziców

oblała się spirytusem,

a następnie podpaliła ubranie zapalką. Po powrocie rodzice znaleźli już tylko zwęglone zwłoki. Leżąc na stoliku karteczka wyjaśniła powód samobójstwa. Przed kilku dniami podczas pożaru domu zginęła w płomieniach przyjaciółka dziewczynki. W pogrze-

## Z KRAJU.

**WILNO.** Stado wilków napadło K. O. P. Na terenie powiatu mołodzieckiego pojawiły się ostatnio wielkie stada wilków, które wyrządziły ludności wiejskiej znaczne szkody. Głodne wilki zbliżają się zuchwale pod same wsie i porywają zwierzęta domowe. Na terenie gminy rakowskiej stado wilków napadło na patrol K. O. P. Osaczeni ze wszystkich stron żołnierze zabili dwa olbrzymie wilki.

**LWÓW.** Fatalny nccleg w autobusie. W Rzeszowie wydarzył się tragiczny wypadek. Właściciel autobusu Stanisław Golem wraz z szoferem oraz jego pomocnikiem zajęli do garażu i tam postanowili w zamkniętym autobusie przenoćować. Ponieważ było zimno, szofer puścił motor w ruch, celem ogrzania autobusu, poczem wszyscy zasnęli. Ulatniający się gaz benzynowy wypełnił wnętrze wozu, tak, że wszyscy śpiący ulegli zatruciu. Rano znaleziono Golema bez życia, zaś szofera i jego pomocnika w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala.

Foki w zatoce puckiej?

Gdynia. (PAT). Donoszą z Pucka: Cała tamtejsza zatoka pełna jest fok, które silny wiatr napędził z pełnego morza

bie nieszczęśliwej, który wypadł okazale, wzięła udział ludność całego miasteczka.

Od tej chwili dziewczynka nie znalazła już spokoju, marząc bezustannie o równie pięknym pogrzebie i o tem, by przez jeden dzień przynajmniej być na ustach wszystkich.

Postanowiła więc również zginąć w płomieniach i czekała tylko na sposobność, która się niebawem nasunęła. Straszniemi drogami chodzą niekiedy ambicje dziecka.

## Wojna na cmentarzu

Czarodziejskie praktyki powodem krwawej strzelaniny.

W pewnej wiosce litewskiej doszło do krwawego starcia między mieszkańcami a oddziałem policyjnym. W toku walki

7 osób zostało zabitych, a około 35 rannych.

Krwawe to zajście rozegrało się na tle następującem:

Przed kilku tygodniami zmarła w tej wiosce wróżka, która na łożu śmierci

przeklęła wieś i jej mieszkańców.

Kilku młodzieńców, ujrawszy w jasny dzień światło lampy w chałupie staruchy, zbliżyło się do okna i usłyszało słowa strasznej klątwy.

Zabobonna ludność czekała teraz z przerażeniem spełnienia się klątwy. Gdy od trzech tygodni zaczęły nawiedzać tę okolicę ulewne opady deszczowe, wieśniacy zaczęli przypisywać ten katastrofalny nadmiar deszczów, klątwie wróżki. Postanowiono zatem otworzyć trumnę cyganichy

i odwrócić zwłoki złośliwej kobiety twarzą ku dołowi.

Gdy wieść o tem zamiarze doszła do sąsiedniego miasta, wysłano natychmiast do owej wioski oddział, złożony z

50 policjantów.

Policja jednak nie zastała nikogo we wsi, gdyż wszyscy znajdowali się na cmentarzu.

Policja przybyła na cmentarz właśnie w chwili, gdy pięciu młodych mężczyzn zabierało się do otwarcia trumny. Ponieważ tłum stanowczo nie chciał zrezygnować ze swego przedsięwzięcia, policja chciała użyć broni. Wówczas jednak

chłopi zaatakowali policję, dwóch policjantów zabili, a innych skrepowali sznurami. Następnie fanatycy-wieśniacy otworzyli trumnę i dokonali tego, czego pragnęli.

Tymczasem zawezwano na pomoc wojskie, które strzeliło do tłumu, zabijając 5 osób i raniąc przeszło 30.

## I zmarłym nie dają spokoju.

Sowieł moskiewski postanowił, że wszystkie istniejące obecnie cmentarze w ciągu dwu lat mają być zamienione na parki publiczne.

Wszystkie ciała, spoczywające na tych cmentarzach, będą przymusowo spalone.

## Cygan — czterokrotnym mordercą.

Niej. Jędrzej Kukuc, asesor w Olszy, zawiadomił policję w Zakopanem, iż na Zoniówce, przysiółku około Olczy, dokonano napadu rabunkowego na dom tamtejszej mieszkanki Reginy Chyc, przyczem zabita została służąca, Regina Chyc oraz dwoje wnuków.

Na wiadomość o tem wyruszył na miejsce zbrodni kierownik komisariatu policji podkomisarz Gawlik z funkcjonariuszami policji oraz zawiadomiony lekarz dr. Wieselman z Zakopanego. Wedle początkowo przeprowadzonego śledztwa na miejscu, sprawa przedstawia się następująco:

Dom ten, znajdujący się w przysiółku Zoniówka koło Olczy, zamieszkiwany był przez właścicielkę Reginę Chyc, staruszkę 65-letnią, jej służącą Annę Mąkę, oraz dwóch wnuków Chyców Andrzeja, lat 12 i Jana, lat 9. Chycowa krytycznej nocy przebudzona została stukaniem do drzwi, do których dobijał się ktoś od zewnątrz, nawołując o otwarcie. Ponieważ przez chwilę nikt nie otwierał, przeto osobnik, dobijający się przez silne szarpnięcie wyrwał haczyk, na który drzwi od wewnątrz były zamknięte i wtargnął do izby.

Podczas tego Chycowa zaświeciła zapal-

kę i rozpoznała w osobniku tym dawniej zamieszkałego w pobliżu Zoniówki cygana Szczerbę Bazylińskiego. Napastnik cygan Szczerba, widząc, że jest rozpoznany, zgaślił momentalnie zapalkę i zadał cios tempem narzędziem w głowę, po którym Chycowa straciła przytomność. Wówczas Szczerba rzucił się na śpiących domowników, zadając im ciosy po głowach, wskutek których służąca Anna Mąka zginęła na miejscu, zaś 9-letni Jan Chyc został ranny, a Andrzej Chyc otrzymał cios w lewy policzek. Po dokonaniu zbrodni Szczerba-Bazyliński spłądował mieszkanie, zabierając ze sobą części garderoby tak Chycowej, jak i służącej, i najprawdopodobniej, chcąc zatręść wszystkie ślady swej zbrodniczej roboty, udał się na strych i podpalił znajdujące się tam siano.

W międzyczasie zawiadomiono ojca, mieszkającego o kilkadziesiąt kroków w pobliżu. Ten zaś uzbroiwszy się w siekiere, wybiegł na podwórze, pedząc do domu swej matki. Widząc wydobywające się z dachu płomienie, pośpieszył z ratunkiem jednakże siano paliło się na znacznej przestrzeni, tak, że o gaszeniu ognia nie było mowy. Wobec tego wpadł do domu i począł wyrzucać na podwórze rozmaite przedmioty. Wówczas

usłyszał jęki matki oraz osób poranionych. Tymczasem morderca, korzystając z ciemności, zbiegł. Dom spłonął doszczętnie.

Chycowa wraz z wnukiem odwieziono w stanie ciężkim do szpitala. Służącą Annę Mąkę przewieziono do kostnicy.

Niebezpieczny ten bandyta cygan, który ma na sumieniu dziesiątki kradzieży i włamań na Podhalu, ostatnio odsiadywał 8 lat ciężkiego więzienia i uciekł w październiku roku 1929 z aresztów sądowych w Nowym Targu i dotychczas, mimo energicznych poszukiwań nie można go ująć. Żyje on, jak dziki zwierz po lasach, kryjąc się w rozmaitych kryjówkach pod pniami drzew i kamieniami, jak to już niejednokrotnie widzieli leśni. W lesie zaś w razie, gdy grunt pali mu się pod nogami, ucieka na czeską stronę. Jest on wzrostu niskiego, z zarostem czarnym, mały czarny wąsik, podkreślony do góry, lat około 40, na twarzy dziobaty. Na wyprawę z lasów wychodzi już to ubrany po góralsku, już to w ubraniu robotniczym, a zdarzały się wypadki, iż przebierał się za kobietę wiejską. W takich warunkach bardzo ciężko urządzać jakąkolwiek na niego obławę, gdyż bandyta ten znając na wylot okolice górskie, zawsze wyślizguje się z obławy.



# Sojusz malkontentów.

**Za kulisami pobytu hr. Bethlena w Berlinie. — Wrażenia z rozmowy z Bethlenem. — Niemiecko-węgierskie czułości. Nowa koncepcja środkowo-europejska. — Treviranus a Bethlen. — Czeskie zabiegi dyplomatyczne. — Polska wobec nowego bloku.**

(Od własnego korespondenta berlińskiego „Dziennika Berlińskiego”).

Berlin, w 11. listopada 1930.

Przyjazd premiera węgierskiego hr. Bethlena do Berlina stanowi wydarzenie polityczne o pierwszorzędnym znaczeniu. Oficjalnie i formalnie zapewniają węgierskie i niemieckie sfery rządowe, że chodzi tutaj jak zwykle o akt grzeczności i grzeczności między państwowej, w rzeczywistości jest to **akt celowej polityki zagranicznej**, robionej nie przez węgierskiego ministra spraw zagranicznych Walko, który nawet (co jest bardzo znamienne) nie towarzyszy swojemu szefowi rządu, lecz osobiście przez premiera stojącego od 10 lat u steru węgierskiej nacji państwowej.

Stosunki węgiersko-niemieckie były zawsze w przeszłości **bardzo serdeczne** i już w czasach byłej dualistycznej monarchji austriacko-węgierskiej istniała pewna na tem tle rywalizacja między Wiedniem a Berlinem. Węgierskim magnatom, ciemiężącym słowiańskie mniejszości Serbów, Chorwatów, Słowaków oraz i Rumunów, imponowała nie tylko eksterminacyjna, brutalna polityka pruska, której byli wielbicielami i zdolnymi uczniami, lecz ponadto uprawiali wręcz osobisty kult dla osoby feldfebla na tronie cesarskim, jakim był Wilhelm II. Pamiętana jest owa wizyta cesarza w Budapeszcie w r. 1908, gdzie podbechtana ludność stolicy węgierskiej zgotowała mu entuzjastyczne przyjęcie, a on sam w przemówieniu z balkonu zamku oświadczył, że punkt ciężkości monarchji należy przenieść z Wiednia do Budapesztu. Towarzyszący mu cesarz austriacki i król węgierski Franciszek Józef uczył się tak głęboko urażonym i zepchniętym na drugi plan tym nietaktem swojego sprzymierzeńca, że bezwzględnie przerwał swój pobyt i wrócił do Wiednia.

Wzajemne węgiersko-niemieckie sympatie rozwijały się na takim podłożu i już **po zakończeniu wojny światowej**, po której Węgry odzyskały prawdziwą niepodległość państwową, nastąpiło pierwsze zbliżenie, niezamówione nawet internowaniem armji gen. Mackensena, wracającej z Rumunii. Jak długo jednak w rządzie niemieckim zasiadywali socjaliści, hr. Bethlen nie ukazywał zbyt wielkiej ochoty do manifestowania przyjaźni węgiersko-niemieckiej, ograniczając się jedynie do dyskretnej pomocy dyplomatycznej na terenie międzynarodowym. Poseł węgierski w Berlinie Koloman Kánya, dyplomata starej szkoły wyręczał znakomicie swojego ministra. Dopiero z objęciem rządu przez Brüninga nastąpił zwrot bardziej wyraźniejszy, a wyniki wyborów do parlamentu Rzeszy i wynikająca stąd zmiana tempa i kursu niem. polityki zagranicznej, pogłębienie dysonansów francusko-włoskich oraz inne okoliczności, zmieniające układ sił w koncercie europejskim skłoniły Bethlena do wyjścia z rezerwy. Jego wizyta w Berlinie jest widomą tego oznaką.

W rozmowie, prowadzonej ze mną w obecności kilkudziesięciu dziennikarzy Bethlen, jak należało się spodziewać, starał się wycisnąć swą nadzieję możliwie najniewinniejsze pozory. Na konkretne pytania z zakresu aktualnych zagadnień politycznych, jak metod dyplomatycznych, zmierzających do uzyskania rewizji traktatu w Trianon, współpracy niemiecko-węgierskiej w urzędowaniu wspólnych hasł i programu, wynikającego stąd **stanowiska Węgier wobec Polski** itp. premier węgierski dawał powściągliwie i niechętnie zdawkowe zresztą odpowiedzi, okraszone banalną frazeologią dyplomatyczną. Nie można zatem w ocenie wizyty Bethlena w Berlinie, polegać na tem, co premier węgierski mówi, lecz wyciągnąć konsekwencje myślowe z tego czego nie powiedział względnie nie dość wyraźnie powiedział.

Wspólnota celów węgierskiej polityki zagranicznej z niemiecką jest rzeczą znaną. Oba państwa walczą o zwycięstwo postanowienia terytorjalne tak zwanego przez nie pogardliwie „traktatu przedmieść paryskich” (Versailles i Trianon), oba dążą do uzyskania swobody zbrojeń i do zdobycia z powrotem pod swoje panowanie obcych etnicznie obszarów. Oba prowadzą również identyczną politykę mniejszościową, uży-

wając mniejszość pozostałą w obszarach odstąpionych jako taranu do rozwalania spistości państwa. Cele zatem są jednolicie zgodne, metody realizacji ustalone.

Trzeba wyraźnie powiedzieć, że stoimy wobec daleko już posuniętej realnej próby stworzenia nowej środkowo-europejskiej koncepcji sojuszu polityczno-gospodarczo-wojskowych w formie bloku niemiecko-węgiersko-włoskiego w ośrodku, a z Turcją i Rosją sowiecką na skrzydłach. Jakkolwiek na pozór takie ugrupowanie, ze względu na różnorodność i krzyżowanie się pewnej sfery interesów, wydaje się nieprawdopodobnym, jest jednak faktem, że pod przewodnic-

twem Włoch zmontowane zostaje pięciopopromienie, mające być silną przeciwwagą dla Francji i jej sojuszników. Takiemu scenowaniu heterogenicznych interesów nie przeszkadza zupełnie okoliczność odmienności aspiracji polityczno-terytorjalnych. Wszystkich razem łączy i jednoczy duch rewanżu i nadzieja złamania i zdeptania traktatu pokojowego w Versailles i Trianon.

**Rękowania gospodarcze niemiecko-węgierskie** są tylko **parawanem dla skaptowania Węgrów** i wyrwania ich ze spłotu interesów grupy państw agrarnych. Dlatego Niemcy gotowe są udzielić jak na dalsze idących ulg dla węgierskiego importu rolniczych, ażeby zrobić wyłom w froncie państw agrarnych, a w szczególności skierować tradycyjne sympatie propolskie Węgrów na tory realnych korzyści gospodarczych, jakie im może dać popieranie niemieckiej polityki. Sam Bethlen zresztą wykonuje, jak ogólnie mówią w jego otoczeniu, testament polityczny swojego pradziada Jana Bethlena, który drogowskaz polityczny Węgier w walce między ludami germańskimi, a słowiańskimi, wytyczył prosto w ramiona szmeroko rozpostartej Germanji.

Trzeba było widzieć owo przelewające się serdecznościami **wzajemne powitanie** między Bethlenem a Treviranusem na śniadaniu u Curtiusa, ażeby móc należycie ocenić do jakiego stopnia ci dwaj najbardziej typowi przedstawiciele nacjonalistycznego rewizjonizmu (Treviranus brutalny i krzykliwy — Bethlen arystokratycznie gładki i miły), czują się jako nieomal jedno ciało z tej samej krwi i duszy.

Z jak wielką uwagą tutejsze koła orientujące się dyplomacją śledzą pobyt Bethlena, jest dowodem nagły powrót z urlopu pośła czesko-słowackiego dr. Chwałkowskiego, który uchodzi obok Sidzikauskasa za **jednego z zrecniejszych dyplomatów w berlińskim korpusie dyplomatycznym**. W stuzsznym zrozumieniu historycznej doniosłości tworzącego się aljansu wrócił on na swą placówkę obserwacyjną, nie tylko chyba dla zmanifestowania czeskiego wsędobylstwa wyrażającego się w znanym czeskim przysłowiu „my sem tadý” (i my jesteśmy tutaj).

A dyplomacja polska? Madziarofilski daltonizm pozwala jej na dalsze „dobre far niente” w kolyszący fakt przestarzałej i nieaktualnej już od lat piosenki „Polak Węgier dwa bratanki”. Śpijcie zdrowo dalej... Igar.

## Prasa katolicka — dzwonem kościelnym współczesności.

**List pasterski kardynała Schustera o obowiązkach popierania pism katolickich.**

(KAP). Kardynał Schuster, arcybiskup Medjolanu, wydał list pasterski, poświęcony prasie katolickiej. W pewnym znaczeniu — pisze arcybiskup — **dziennik katolicki jest jak dzwon**, który uzupełnia duszpasterską działalność kapłana. Do kościoła chodzą tylko dobrzy, ale oni nie stanowią całego ogółu wiernych danej parafji. Poza tem w domu Bożym nie można oma-

wiać wszystkich bez wyjątku problemów religijnych, społecznych i moralnych, jakie narzuca życie nowoczesne. Z drugiej jednak strony jest rzeczą niezbędną, by wierni i o tych także sprawach należycie byli poinformowani i by wiedzieli, jak Kościół je ujmuje i jak rozwiązuje.

Jak to osiągnąć? Jak dotrzeć do domów, gdzie kapłan, słowo wiary i apo-

logja prawd katolickich nigdy nie mają dostępu? Można to skutecznie tylko przy pomocy pisma katolickiego, któremu Kościół powierza dziś, jako „innemu dzwonowi” szerzenie i obronę niewzruszonych swych zasad. Ta publiczna apologja naszej wiary i naszego życia oddaje cenne usługi również katolikom obojętnym oraz wrogom naszych idei, gdyż mogą oni czerpać informacje o Kościele z autoratywnego źródła. W świetle tych rozważań staje się jasnym obowiązek i konieczność popierania dzienników i innych czasopism katolickich. Pomoc ta winna znajdować swój wyraz przedewszystkiem w ofiarności na rzecz dobrej prasy i w trosce o stałe zwiększanie liczby jej prenumeratorów.

**40-lecie „Rerum Novarum”.**

Gitta del Vaticano, 22. 11. (tel. wł. KAP). W Rzymie powstał międzynarodowy komitet katolickich organizacji celem uczczenia 40-lecia wydania przez Papięza Leona XIII encykliki „Rerum Novarum”. Na maja 1931 r. spodziewany jest napływ pielgrzymek robotniczych do Watykanu ze wszystkich krajów.

## Sila obyczajów.

Kto zwiedził Anglję, ten podziwiać musi poszanowanie, z jakim Anglicy odnoszą się do wszystkich przepisów prawnych i obyczajów. Jest rzeczą wprost wykluczoną, aby Anglik obszedł jakieś prawo albo wystąpił wbrew przyjętemu obyczajom. Wiadomo np. z czasów wojny, że żołnierze angielscy najzacieklej nawet atak przerywali, gdy przyszła godzina podwieczorku, w czasie którego Anglik musi wypić swoją herbatę i przegryść kilka sucharków lub keksów.

Z tą samą powagą obserwuje Anglik zwyczaj, wprowadzony po wojnie przez Sir Percy F., który nakazuje uczcić zmarłych i poległych w czasie ściśle określonym 2-minutowym milczeniem i skupieniem. W czasie tym, w dniu rocznicy zawieszenia broni o godzinie 11-tej przed południem, zatrzymuje się pociąg pospieszny Londyn—Edinburgh przez 2 minuty w pustem polu, malarz pracujący na szczycie domu, przerywa swoją robotę, górnik odkłada swój kilof, nawet policja zawieszają w tym czasie na 2 minuty swe funkcje. W związku z tym opowiada się o tego-

rocznej rocznicy zawieszenia broni w Londynie historyjkę, którą my mogli byśmy uznać za zabawną, której się w Anglii jednak nikt nie dziwi. Otóż w dniu tym otrzymał jeden z urzędników policyjnych polecenie zaarrestowania pewnego przestępcy. W chwili, kiedy policjant, wkroczywszy do mieszkania delikwenta, chciał wykonać polecenie, wybiła godzina 11-ta. Siłą obyczaju i policjant i zbrodniarz przez dwie minuty stali naprzeciwko sobie w milczącym skupieniu. Czynność służbową podjął urzędnik dopiero po spełnieniu obowiązku wobec poległych i zmarłych.

## Służąca dyplomaty.

Władze bolszewickie bardzo chętnie podtrzymują światowe stosunki z dyplomatami, zawsze bywają na przyjęciach, demonstrując swe olśniewające fraki,

**klejnoty swych dam i... wilcze apetyty na wszelkie przysmaki gastronomiczne,**

jako też wina zagraniczne. Ale nawet i to życie, zamkniętej w sobie sfery dyplomatycznej otoczone jest niewidzialnym kordonec inwigilacji (szpiegostwa) ze strony G. P. U.

Oto prawdziwe wydarzenie, które przed kilku miesiącami miało miejsce w jednym z przedstawicielstw zagranicznych w Moskwie.

Żonie pewnego posła, pani A., **polecily „modnisie” sowieckie pewną krawcową,**

niejaką Popową, która przed laty słynęła jako jedna z najwytworniejszych eleganek w Moskwie, a dziś zajmuje się szyciem toalet dla nowej, sowieckiej „arystokracji”. Żona posła skorzystała z udzielonego adresu i w ciągu kilku miesięcy była stałą klientką Popowej. Pewnego dnia krawcowa zwierzyła się żonie dyplomaty z tego, że przybyła do niej córka ongi bardzo znanego arystokratycznego rodu, zubożonego dziś doszczętnie, prosząc ją, by ta wśród swoich klientek znalazła dla niej

**miejsce pokojówki.**

Żona dyplomaty poleciła owej pannie zgłosić się do siebie i przekonawszy się, iż ma do czynienia z przemiłą, inteligentną panną, którą tragiczne warunki zmuszają

do przyjęcia posady służącej, zaangażowała ją. Służąca okazała się niezwykle nabytkiem, a zaufanie, którem ją obdarzano, powiększało się coraz bardziej. Rok cały „służąca” spełniała najgorliwiej swoje obowiązki,

**nie wzbudzając najmniejszych podejrzeń.**

Pewnego razu poseł, znajdując się już w sypialni, przypomniał sobie, że zostawił w gabinecie klucze od ogniotrwalej kasy, w której przechowywane były

**ważne dokumenty.**

Znając obyczaje sowieckie, wstał by zabrać klucze. Zbliżając się do gabinetu, ujrzał przez szczelinę w drzwiach światło. Będąc pewnym, że

**nocna wizyta czekistów**

ma na celu skradzenie dokumentów, wrócił po rewolwer i z największą ostrożnością otworzył drzwi od gabinetu. Przy kasie z dokumentami zastał... ową „idealną” służącą.

— Może mnie pan zabić — nie powiem ani słowa.

Poseł zdążył przyjść w porę, gdyż **dokumenty nie były jeszcze skopjowane.**

Wezwany do pomocy sofer odprowadził „służącą” do jej pokoju i z rewolwerem, gotowym do strzału miał pozostać przy drzwiach, aż do nadejścia dnia, kiedy dyplomata zamierzał zawiadomić władze o całym zajściu.

Kiedy po upływie kilku godzin podszedł do pokoju służącej, zastał **sofera skrepowanego sznurami, a służącą znikłą bez śladu**



# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Nigdy do zguby - nie przyjdą Kaszuby!

W nawiązaniu do zamieszczonego w numerze niedzielnym „Dziennika Bydgoskiego” opisu otwarcia nowej linii kolejowej Nowawieś Wielka — Kapuścisko Małe - Maksymilianowo - Gdynia komunikujemy naszym Czytelnikom na Kaszubach, że wstawienie pp. generała Thommé i ministra Prystora u ministra komunikacji Kühna jednakże odniosło skutek. Stacja osobowa Trudna zostanie przemianowana na „Żukowo Kaszubskie”.

Pan Folaron, o którym wspominaliśmy, nie jest naczelnikiem stacji Zarosłe, lecz stacji Świekatowo.

## Zwłoki dwóch młodzieńców

znaleziono na torze kolejowym. „Dziennik Kujawski” donosi: W pobliżu Inowrocławia znaleziono na torze kolejowym dwa trupy. Zwłoki nosiły na sobie ślady szamotaniny i walki. Śledztwo wykazało, że denatami są Stanisław Bardziński, lat 18, zamieszkały przy ul. Magazynowej i Ludwik Walenczewski, lat 21, ul. Poznańska (stary sztyb). Sprawa, według przypuszczeń, posiada tło erotyczne. Szczegóły podamy w nast. numerze.

## Tragiczny wypadek w cukrowni.

Z Inowrocławia donoszą: W pobliskich Mątwach w cukrowni dostał się pod koła wagonów przetokowy Stanisław Radzic z Inowrocławia, który poniósł śmierć na miejscu.

## Strzały rewolwerowe do samochodu

W nocy z soboty na niedzielę powracał jeden z szoferów inowrocławskich p. P. z Bydgoszczy do Inowrocławia. Nagle w pobliżu Brzozy ukryci w lesie rabusie oddali do niego około 10 strzałów, które na szczęście chybiły. Policja wszczęła dochodzenia.

## Zastrzelił się.

W Lesznie dokonał zamachu samobójczego wystrzałem z rewolweru 24-letni Marjan Szulczyński z Ostrowa. Powodem tego tragicznego kroku miało być zwolnienie z pracy.

## Napad rabunkowy na osadę rolnika

Z Grudziądza donoszą: Do zagrody rolnika Majera Fryderyka, zamieszkałego w Polskich Łopatkach pow. grudziądzkiemu, wtargnęło onegdaj 3 zamaskowanych bandytów, którzy pod groźbą rewolweru zażądali wydania im pieniędzy. Po zrabowaniu 400 zł bandyci oddalili się, oddając 2 strzały, z których jeden ugodził rolnika Szelmana z Gołębiewa, wskutek czego ranny po kilku godzinach zakończył życie. Dochodzenia w toku.

## Rewizja w „Słowie Pomorskim”.

Z Torunia donoszą: W ub. sobotę w lokalu redakcji i drukarni „Słowa Pomorskiego” władze policyjne dokonały nagłej rewizji na polecenie prokuratora Sądu Okręgowego p. Bienkowskiego. Również dokonano rewizji w mieszkaniu prywatnym red. Kanarowskiego, red. Madejskiego, Fr. Sołtyśki i A. Białego w poszukiwaniu akt Obozu Wielkiej Polski.

## Polak Sztekker zwyciężył Prusaka Siegfrieda.

Denerwująca walka Sztekkera z Siegfriedem. — „Klucz” do zwycięstwa. — Siegfried pokonany protestuje przeciw swej porażce.

Międzynarodowy turniej zapaśniczy w hali reprez. P. W. K. znajduje się obecnie w swej najbardziej interesującej fazie.

Zapowiedź decydującej walki dwóch mistrzów świata, Polaka Sztekkera z Prusakiem Siegfriedem wywołała wielkie zainteresowanie. Nic wszak dziwnego, w grę wchodziła duża stawka, gdyż ewentualna przegrana Sztekkera nie tylko odsunęłaby świetnego polskiego zapaśnika od pierwszej nagrody, ale równała się nieoficjalnemu utraceniu zaszczytnego tytułu mistrza świata.

Walka ta odhyla się jako ostatnia, od pierwszej chwili budząc najwyższe zainteresowanie. Każda niebezpieczna sytuacja wywoływała oddźwięk wśród widzów. Obaj przeciwnicy walczyli z pasją i ambicją.

W 18 min. Siegfried dążąc za wszelką

## Pakość.

Nominacja. Zasłużony duszpasterz i odnowiciel kościoła poklasztornego i kaplic ks. prał. Kiełczewski, mianowany został infułatem przy katedrze gnieźnieńskiej. Nominację wręczył osobiście mianowanemu J. Em. Ks. Arcybiskup Hłond w czasie powrotu ze Żnina w sobotę około godz. 18. Ks. infułat Kiełczewski opuści parafję pakoską prawdopodobnie dn. 1. I. 30 r.

Komitet przy Stacji Opieki nad Matką i dzieckiem. Dn. 21 bm. odbyło się zebranie, celem utworzenia Komitetu powyższego. Zebraniu przewodniczył zast. burm. p. Kamiński. W skład Komitetu weszły nast. pp.: Dembińska — przewodnicząca, p. Stroińska — zast. przew., p. dr. Jakubiakowa — sekretarka, p. dyr. Zajączkiewiczowa — zast. sekr. p. Ciemna — skarbniczka.

Wypadek przy pracy. W sobotę, dn. 22 bm. około godz. 17 wydarzył się w tut. cukrowni nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie w czasie przetaczania wagonów węgla robotnik J. Ciechanowski, lat 31, doznał złamania trzech że-

ber, tak, że musiał być odwieziony do szpitala. Pierwszej pomocy udzielił unieszczęśliwionemu dr. Jakubiak. Dodać należy, że rodzinę Ciechanowskich prześladowa dziwne fatum, bowiem dwa lata temu postradał życie w podobnych okolicznościach przy pracy brat p. Ciechanowskiego.

## Panigródz.

Otwarcie biblioteki T. C. L. Nadchodzą długie wieczory zimowe. Śpieszmy więc do biblioteki, aby zabrać dobrą książkę. Wybór jest dość duży. Biblioteka jest otwarta w niedziele i święta po nabożeństwie.

Wysocy goście. W ub. tygodniu gośćmi ks. dyr. Filipiaka byli J. E. ks. biskup Laubitz i b. wojewoda hr. Bniński z Guttów. Wizyta miała charakter kurtuazyjny.

Nowy warsztat pracy. P. Burzyński otwiera tu z dn. 1 grudnia interes rzeźniczy.

Wynik wyborów do Senatu w wójt. Golańc: Nr. 1 — 607, nr. 4 — 688, nr. 7 — 785, nr. 12 — 264 głosów. Udział głosujących 77,19%.

## Wiadomości z Chełmży.

Dyżur aptek pełni w tym tygodniu apteka „Pod Orlem” w Rynku p. Wolskiego.

Osobiste. W ub. niedzielę odbył się w kościele pokatedralnym w Chełmży ślub między p. Siemieniakiem i p. Wirówną z Chełmży. We wtorek dn. 18 bm. weszli w związku małżeńskie pp. Poliški Alojzy z p. Secilkówną z Chełmży. Szczęść im Boże w pożyciu małżeńskim.

Zastępca dyrektora w tut. cukrowni został inżynier p. Olszewski. Nowemu kierownikowi życzymy owocnej pracy.

Z parafii. Konsekracja Wielkiego Ołtarza w katedrze odłożona została do 14 grudnia. Do Chełmży przyjeżdża ks. biskup o godz. 9-ej rano.

Zebrań Sodalitji Marjańskiej odbyło się w niedzielę dn. 23 bm. w Domu Katolickim przy Tumskiej, na którym przemawiał ks. prałat Szydlik.

Przedstawienie amatorskie. W lokalu Konkordji przy ul. Kolejowej odegra w pierwszych dniach grudnia br. zespół amatorski przy Chełmińskiej Grupie Związku b. Uczestników Powstań Narodowych dwie patriotyczne sztuki p. t. „Dla Ojczyzny” i „Nie damy Pomorza”.

Noże sieczkarni obcięły mu 3 palce u ręki. Do szpitala w Toruniu przywieziono z Czarnego Błota pow. toruńskiego 17-letniego robotnika Henryka Malbranta, któremu noże sieczkarni obcięły 3 palce u prawej ręki.

Wypadek w cukrowni. W nocy z soboty na niedzielę wykołczył się na terenie cukrowni 4 wagony z burakami i wpadły do dużego rowu.

Obywatelski czyn urzędników. Urzędnicy ze Związku pracowników samorządowych w Chełmży złożyli na łódź podwodną 51 zł 50 gr.

Kradzież. Dn. 22 bm. skradli złodzieje ze składu p. Bronisława Kamińskiego ul. Chełmińska 26 towaru za 200 zł. Policja prowadzi dochodzenia.

## Żnin ku czci Jana Śniadeckiego.

W dn. 21 obchodził Żnin bardzo uroczyste 100 - letnią rocznicę śmierci Jana Śniadeckiego, rodaka żnińskiego. Uroczystą Mszę św. odprawił w dniu tym ks. biskup Laubitz w asyście licznych duchowieństw. W prezbiterjum zajęli miejsca: starosta p. M. Szczerbiński, delegat z Wilna, prof. Uniwersytetu Stefana Batorego, Kazimierz Sławiński, przedstawiciel Uniwersytetu Poznańskiego, prof. dr. Grochmalicki, przedstawiciele urzędów i obywatelstwo z miasta i okolicy. Podczas nabożeństwa wygłosił okolicznościowe, piękne kazanie ks. prałat Kiełczewski.

Z kościoła udano się w pochodzie do gimnazjum miejsc., gdzie miało się odbyć poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Miejskiej Hali Gimnastycznej im. braci Śniadeckich. Do zebranych przemówił dyrektor gimnazjum p. Słomka zaznaczając, iż poświęcenie hali gimnastycznej gimnazjum im. Śniadeckich będzie upamiętnieniem 100-jej rocznicy śmierci Jana Śniadeckiego. Poświęcenia dokonał ks. biskup, który nast. mówił o szczytnym zadaniu wychowania młodzieży, nast. goście zwiedzili gmach gim-

nazjum. Do wspólnego stołu zasiadli zaproszeni goście z miasta i okolicy. Przy obiedzie spędzono kilka miłych chwil.

Na akademii słowo wstępne wygłosił dr. Janina Marmonówna, referat o Janie Śniadeckim wywodził prof. Sławiński z Wilna. Utwory muzyczne wykonali bardzo udanie uczniowie gimnazjum. Na akademii oprócz wyżej wymienionych byli obecni: kurator dr. Namysł, naczelnik wydziału Durek, profesor uniwersytetu dr. Wrzosek.

Tak to Żnin uczcił 100-lecie śmierci swego sławnego rodaka.

## Z Grudziądza.

Nocny dyżur aptek. W czasie od 22 do 29 bm. nocny dyżur pełni apteka „Pod Orlem”, ul. 3 Maja i apteka „Pod Gryfem”, ul. Lipowa nr. 33.

Osobiste. D-ca 64 p. p. p. plk. Skroczyński mianowany został pułkownikiem. W tych dniach po powrocie z urlopu p. plk. objął dowództwo pułku. Korpus oficerski przyjął wiadomość o nominacji swego ulubionego dowódcy z wielką radością i złożył mu z tej okazji gratulacje.

Odnaczenie dyrektora państwowej szkoły budowy maszyn. Zasłużony dyrektor państwowej szkoły budowy maszyn inż. Edward Herzberg odznaczony został krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta”, za zasługi położone nad organizowaniem szkolnictwa zawodowe-

## Uroczystość odsłonięcia pomnika niepodległości.

W dniu 29 i 30 bm. odbędzie się w naszym mieście z okazji obchodu 100-letniej rocznicy powstania listopadowego uroczystość odsłonięcia pomnika niepodległości.

Program uroczystości przedstawia się nast.:  
W sobotę, dnia 29 listopada o godz. 10 żałobne nabożeństwo w kościele farnym, o godz. 20 capstrzyk, w którym bierze udział wojsko i delegacje organizacji P. W.

Niedziela, dnia 30 listopada. O godz. 11.30 uroczyste nabożeństwo w kościele farnym celebrowane przez J. Em. ks. biskupa Okoniewskiego. Udział biorą przedstawiciele władz i delegacje stowarzyszeń z sztandarami.

Delegacje z sztandarami ustawiają się pod pomnikiem półkolem. Po zajęciu miejsc na trybunie przez J. E. ks. biskupa i reprezentan-

## Toruń.

TEATR MIEJSKI W TORUNIU.

„TAMTEN”

dramat w 5 aktach Gabrijeli Zapolskiej.

Teatr Miejski wystąpił z premierą znanego dramatu Zapolskiej p. t. „Tamten”. Do szeregu udatnych z dużym nakładem wysiłku artystycznego wystawionych premier przybywa jeszcze jedna, może mniej błyszcząca w zestawieniu choćby z takim „Don Juanem” — niemniej jednak każdemu Polakowi bliska i droga.

Przechodząc nad znaną prawie wszystkim treścią dramatu do porządku dziennego, z prawdziwą satysfakcją podkreślić należy grę p. Dytrycha, który jako pułkownik Kornilow, przez oryginalne ujęcie roli, oraz szczere akcenty zyskał ogólny poklask. Poklask zyskała również p. Irena Nettówna jako matka Wielhorskiego i p. Cornobis (świątny generał Horn) i p. Helena Zarembina (Matalkowska), posiadająca duży kredyt u publiczności toruńskiej. Gra p. Rozmarynowskiego w roli Wielhorskiego odbiegała chwilami od pionu, stwarzając niejednolitość postaci, a co gorsza wrzenie nieszczeroci. To samo mniej więcej można powiedzieć o p. Tatariewicz, który postaci Strielkowa nie nadał odpowiednich akcentów i roli całkowicie nie opanował. Anna w interpretacji p. Krollikowskiej wyszła trochę blade. Reżyserja p. Cornobisa bez zarzutu, dekoracje średnie.

Na podkreślenie zasługuje orkiestra symfoniczna pod batutą prof. A. Wilińskiego, która w przerwach obdarzyła publiczność koncertowym wykonaniem utworów Moniuszki, Karłowicza i Noskowskiego. (ms)

## Chojnice.

Wyjaśnienie. Otrzymałmy nast. pismo z prośbą o umieszczenie: W „Dzien. Bydg.” nr. 269 p. t. „Z sali sądowej” ukazał się artykuł, że Stanisław Marmurowicz z Chojnic, zamieszkały w Bydgoszcz, lat 29 został ukarany za krzywoprzysięstwo na 3 lata ciężkiego więzienia. Proszę o sprostowanie tego artykułu, że wymieniony niema nic wspólnego z sierzantem zawodowym Stanisławem Marmurowiczem, lat 29 z Chojnic.

## Tczew.

Osobiste. Dn. 23 bm. obchodzili małżonkowie A. Böhnke i Berta z domu Wendt złote gody pożycia małżeńskiego.

W przeddzień 100-letniej rocznicy powstania listopadowego. W dn. 28 bm. jako w przeddzień stułetniej rocznicy powstania listopadowego, Koło Opieki Rodzicielskiej przy gimnazjum żeńskim organizuje wieczornicę z nadzwyczaj bogatym programem, w wielkiej sali Hali Miejskiej. Odegrane zostanie arcydzieło Wyspiańskiego „Warszawianka”. Czysty dochód przeznaczają się na bursę żeńską.

go w Polsce.

Podziękowanie. Zamiast wieńca na trumnę śp. Jadwigi Fröhlichowej na biednych złożyli pp. Pańkowie 10 zł. — Państwo P. Skibowscy ofiarowali z okazji 25-lecia swego życia małżeńskiego 100 zł na cele kościelne. Za hojny dar składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać” ks. Blericq.

Kino „Gryf” wyświetla film dźwiękowy pt. „Czarna gwardja”. Są to dzieje pułku strzeleckiego na froncie francuskim.

Kino „Orzeł” wyświetla wielki film o niebywałym wykonaniu p. t. „Tragedja legionisty legji cudzoziemskiej”.

Kino „Nowości” wyświetla podwójny program rekordowy p. t. „Kiedy mężczyzna milczeć musi” i „Walka o Szmaragd”.

ta Prezydenta Rzeczypospolitej nastąpią przemówienia. Na zakończenie defilada wojska i organizacji P. W.

Po południu o godz. 15.30 przedstawienie popularne w Teatrze Miejskim, zaś o godz. 20 przedstawienie galowe. Dana będzie „Noc listopadowa” Stanisława Wyspiańskiego.

Wieńce są do nabycia w Komitecie budowy pomnika (w ratuszu). Pieniądze osiągnięte ze sprzedaży wieńców przeznaczone są na koszt budowy pomnika. To też niewątpliwie wszystkie miejscowe organizacje, jak i towarzystwa poprą poczynania Komitetu budowy pomnika i wieńce zakupią. Nadmieniamy, że wstęgi do wieńców dostarczają organizacje same.

Porządek podczas odsłonięcia pomnika na Rynku utrzymywać będą Policja Państwowa i straż pożarna.



**Kino Krystal**  
Pocz. o g. 7 i 9.

Dziś w wtorek premiera wielkiego dzieła  
dźwiękowego sezonu 1930/31 porównującego dra-  
matu namiętności ludzkich którego akcja roz-  
grywa się w środowisku anobów nowojorskich,  
na Rivierze, w kasynie gry w Monte Carlo i w  
chibińskiej dzielnicy pod tytułem

## Syn Bogów

W rolach głównych: piękny przystojny amant  
**RYSZARD BARTHELMESS**  
i czarująca  
**CONSTANCE BENNETT**

Piękna wystawa!  
Śliczna muzyka!  
Niebywała akcja!  
Konflikt rasy białej i żółtej!

Nadprogram:  
Kwartet  
z Opery  
Rigoletto.

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 25 listopada 1930 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Katarzyny p. m., Jana od Krzyża.  
Jutro: Konrada m., Sylwestra op.  
Wschód słońca: godz. 7.41.  
Zachód słońca: godz. 15.53.

## DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku, 24 listopada do ponie-  
działku 1 grudnia pełnią dyżur:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka Pod Złotym Orłem, Rynek Mar-  
szaka Piłsudskiego.

— :: —

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku  
otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i  
święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wysta-  
wa miejskiej galerii obrazów.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im.  
marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie  
z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14  
i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia  
pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wy-  
pożyczalnia codziennie od godz. 11—13½  
i od 17—18½.

— o —

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, wtorek 25 bm. o godz. 8-ej stara-  
niem Z. K. P. „Wieczne Pióro“.

W środę, 26 h. m. po cenach znizonych  
arcywesoła sztuka p. t. „Papa“.

W czwartek, 27 bm. nowa operetka „Noc  
w San Sebastiano“.

## Uroczysta akademja ku czci 100-lecia Powstania Listopadowego.

W sobotę Teatr łącznie ze Szkołą Pod-  
chorążych święci niezgasną pamięć **Powsta-  
nia Listopadowego**. Było to ostatnie wielkie  
powstanie na wielką skalę, w którym Po-  
lacy rozporządzali prawdziwą armją. Losy  
wojny nie ziszczy nadziei, ale została wiara  
w możliwość odrodzenia, i ta wiara była  
wskrzesicielką nowej w nas żyjącej nie-  
śmiertelnej Ojczyzny.

Ceny miejsc 2-krotnie znizone. W piątek  
program akademji wyłącznie dla P. W. (o  
godz. 7-ej).

## Bajka „O Królewczu Dobrotce i o Marysi Sierotce“.

Premjera w sobotę o godz. 4-ej, drugi raz  
w niedzielę o godz. 1-ej. Bajka będzie grana  
tylko dwa razy.

## Na marginesie.

Otrzymał list od p. Feliksa Balcer-  
kiewicza w kwestji fachowej wprawdzie, ale  
mogącej obudzić zainteresowanie każdego  
czytelnika. Chodzi mianowicie o bezpieczeń-  
stwo jazdy samochodami, a któż dziś nie u-  
żywa auta albo przynajmniej autobusu?

Rzecz to o tyle ciekawsza, że przesyła-  
ją ją nawet nasze władze administracyjne,  
które wydały niedawno mający obowiązy-  
wać od nowego roku regulamin ruchu au-  
tobusowego. W regulaminie tym pamiętano  
o wszystkim, nawet o apteczce podręcznej  
w razie wypadku i o dzwonku do szofera. A  
zapomniano o rzeczy kardynalnej, może  
najważniejszej ze wszystkiego.

Oto co nam pisze w tej materji autor li-  
stu:

„W nowym rozporządzeniu o ruchu auto-  
busowym brak najważniejszego przepisu,  
dotyczącego szyby frontowej, przez którą  
szofer patrzy na drogę. U nas szyba taka  
może być z białego jakiego, a więc i złanego  
szkła. Szyby takie są w regule faliste, i pa-  
trzenie przez taką szybę nie daje rzeczywiste-  
go obrazu drogi, po jakiej auto zjeżdża.  
Droga, zależnie od nieforemności takiej szy-  
by, skacze na wszystkie strony, małe prze-  
strzenie zwiększają się, wielkie się kurczą,  
a przy szybkiej jeździe, gdy ten defekt naj-  
mniej występuje, oczy kierowcy tak się  
męczą, że dostaje on zawrotu głowy, i wte-  
dy o katastrofę nie trudno. Mamy bardzo  
wiele wypadków samochodowych, których  
przyczyną — zdawałoby się — jest nieuwa-  
ga kierowcy. Tymczasem właściwym powo-  
dem jest znaczenie i zdenerwowanie oczu,  
które nie mają przed sobą wyraźnego i spo-  
kojnego tła drogi.  
Za granicą obowiązuje surowy przepis,  
że szyba przed szoferem, musi być ze szkła

kryształowego, które jedynie jest wolne od  
wspomnianego błędu. Tymczasem podczas  
mej długoletniej praktyki jako właściciela  
fabryki szkła, nie zdarzyło mi się jeszcze,  
aby który z szoferów (oprócz zagranicznych)  
żądał wprawienia przed kierownicą kryszta-  
łowej szyby. Jest ona, co prawda, o 100%  
droższa od szyby zwykłej, ale cóż to za wy-  
datek, gdy chodzi o bezpieczeństwo i o ży-  
cie ludzkie?

Kto siedzi obok szofera, ten łatwo zau-  
waży, jak taka zwykła szyba zlewa drogę  
w niewyraźną, skaczącą wstęgę, jak odleg-

łość od jakiejś przeszkody zdaje się wno-  
sić trzy metry, i w mgnieniu oka zmniejsza  
się do kilkudziesięciu centymetrów. Kiero-  
wanie samochodem w takich warunkach,  
mianowicie przy szybkiej i dłuższej jeździe,  
jest męczące, zawodne i niebezpieczne.

Do tych kilkudziesięciu punktów regula-  
minowych powinno województwo dodać  
jeszcze i ten najważniejszy: kryształowa  
szyba przed kierownicą!

Feliks Balcerkiewicz,  
ulica Dworcowa 5.

## Konfiskaty!

Ostatni niedzielny numer „Dziennika  
Bydgoskiego“ został, jak wiadomo, skonfi-  
skowany przez starostwo grodzkie. W wy-  
drukowanym wczoraj orzeczeniu starostwa  
podane są te „zbrodnie“, za które konfiska-  
ta nastąpiła. Czytelnik może z odnośnego  
orzeczenia łatwo skleić sobie całość odno-  
snych artykułów, jeżeli „zbrodnicze“ słowa i  
zdania wstawi w białe miejsca.

**Sąd konfiskatę zniosł**, jak i poprzednie,  
ponieważ uzasadnienie konfiskaty nie wy-  
trzymało krytyki. Ciekawej zapewne są  
Szan. Czytelnicy, **kto też zapłaci wielkie  
straty konfiskatą wyrządzone**. Są one u nas  
szczególnie wielkie nietylko z powodu wiel-  
kiego nakładu naszego pisma, ale i dla te-

go, że Czytelnicy nasi na czas nie otrzymu-  
ją pisma.

Musi ktoś być, kto te straty wynagrodzi.  
Podług siłowności powinien płacić ten, kto  
stratę spowodował, choć go sąd wielokrot-  
nie pouczył, że niesłusznie konfiskował i  
powinien był być ostrożniejszy, a więc sta-  
rosta grodzki lub jego zastępca. Tymczasem  
tak nie jest i **straty wynagrodzić musi skarb  
państwa**, który odpowiada za urzędnika  
państwowego, gdy ten z racji urzędu swego  
naraża obywateli na straty.

W naszym wypadku skarb państwa, któ-  
ry przez nas został zaskarżony, będzie miał  
znaczną sumę do zapłacenia.

Czy to potrzebne?

## — Ponowne zawieszenie w urzęd- owaniu prezydenta miasta Bydgoszczy.

Jak się dowiadujemy, prezydent mia-  
sta Bydgoszczy dr. Bernard Śliwiński  
poraz drugi zawieszony został w urzęd-  
owaniu. Sprawa tym razem dotyczy  
„Lloydu Bydgoskiego“ i tamtejszej gos-  
podarki. Nie wiemy, czy postępowanie  
dyscyplinarne będzie mogło obciążyć  
d-ra Śliwińskiego, ponieważ „Lloyd  
Bydgoski“ jest przedsiębiorstwem pry-  
watnem (spółką akcyjną) i ma własną  
Radę Nadzorczą. Miasto posiada w  
tem przedsiębiorstwie większość udzia-  
łów. Zdania prawników są podzielone  
co do tego, czy przytoczone przez wła-  
dze nadzorcze powody zawieszenia o-  
stoją się przed trybunałem dyscypli-  
narnym.

— **Szkoła Fowsz. Nr. XVI. Bydgoszcz**—  
Jachcice zaprasza rodziców wzgl. opiekunów  
swej dziatwy na **obchód listopadowy i  
konferencję rodzicielską**, która odbędzie się  
w niedzielę, dnia 30 listopada br. o godz.  
2-ej po południu w III klasie.

— **Konkurs śpiewaczy „Halki“ bydgo-  
skiej**. Towarzystwo śpiewacze „Halka“ urzą-  
dza w sobotę 29 bm. w sali „Pod Lwem“ ul.  
marszałka Focha wieczorek, połączony z  
konkurem kwartetów. Początek o godz. 20.

— **Prezes Rady Miejskiej p. Kazimierz  
Beyer**, w powodu obłożnej choroby nowego  
stanowiska w Borku, dokąd go przeniesio-  
no — dotychczas nie objął. Przed kilku  
dniami udał się p. Beyer na kurację do Za-  
kopanego.

Sanacyjny „Dzień Bydgoski“ zmuszony  
został do zamieszczenia sprostowania, iż p.  
Beyer jako prezes Koła Bydgoskiego Stowa-  
rzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nau-  
czycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce  
na jakimkolwiek zebraniu tej organizacji  
nie występował przeciwko swemu zwierz-  
chnikowi, Ministrowi Wyznań Religijnych i  
Oświecenia Publicznego, dr. Sławomirowi  
Czerwińskiemu, gdyż na zebraniach tych  
nie podawano krytyce zwierzchnich władz  
szkolnych.

## Pieniądze z Ameryki do odebrania!

Ministerstwo Spraw Zagranicznych po-  
daje do wiadomości na podstawie sprawoz-  
dania Konsulatu R. P. w Pittsburgu, że 30  
maja 1930 r. zmarł **Jan Pawlak** w miejsc-  
owości Hooversville (Pa) Stany Zjednoczone  
w następstwie wypadku podczas pracy w  
kopalni węgla. Zmarły liczył około 38 lat  
i pozostawił rzekomo w Polsce **wdowę**, któ-  
rej przysługuje prawo do odszkodowania.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzy-  
wa wdowę po Janie Pawlaku, jak również  
osoby, które mogłyby udzielić wyjaśnień co  
do miejsca jej pobytu, by w sprawie tej  
zwróciły się bezpośrednio do powyższego  
Konsulatu pod adresem: Consulate of Po-  
land, Pittsburgh, Pa, 249 North Craig Street  
U. S. A.

Na podstawie sprawozdania Konsulatu  
R. P. w Detroit, w kwietniu 1929 roku  
zmarł w Detroit, Michigan w Stanach Zjed-  
noczonych, obywatel polski **Piotr Baczew-  
ski**, pozostawiając spadek około 200 dola-  
rów, który przypada na rzecz matki jego  
Marjanny Baczewskiej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wzy-  
wa Marjanę Baczewską lub w razie jej  
śmierci spadkobierców do zgłoszenia swych  
praw w wymienionym wyżej konsulacie.

Podania, zaopatrzone w znaczki stempla-  
we wysokości 12 zł tytułem opłaty konsu-  
larnej do podania, należy przesyłać bezpo-  
średnio pod adresem: Consulate of Poland,  
Detroit, Mich. 80 E. Garfield Ave, U. S. A.

## Znowu jeden...

Pan T., urzędnik pewnej prywatnej in-  
stytucji w okolicy Bydgoszczy, przybył do  
naszego miasta w celu załatwienia pewnych  
spraw finansowych firmy. Będąc zmuszony  
pozostać w Bydgoszczy do dnia następnego,  
a mając przy sobie większą gotówkę, drżał  
na samą myśl, że mógłby zostać okradziony  
przez miejskich złodziei, o których wiele się  
nasłuchał. Z tego też powodu obawiał się  
udać do hotelu, lecz postanowił spędzić noc  
w lokalu.

Chodził więc od jednego lokalu do dru-  
giego, oczekując nadejścia dnia.

W tej wędrówce poznał się w jakiś przy-  
padkowy sposób z młodą i ładną kobietką,  
w towarzystwie której czas mijał mu upły-  
wał. Gdy już było późno, młoda „dama“ po-  
prosiła go, aby ją odwiedził do domu przy  
ulicy Orła. P. T. jak na prawdziwego dzien-  
telmena przystało, wziął taksówkę i poje-  
chał ze swą towarzyszką.

Po przybyciu na miejsce, „dama“, zapro-  
siła p. T. na małą chwilę do siebie, aby zo-  
baczył jej skromny apartament. Nie wy-  
padało „damie“ odmówić, więc p. T. poszedł,  
postanawiając sobie zaraz wyjść, którego  
to postanowienia święcie dotrzymał. Zaba-  
wiwszy krótką tylko chwilę, pożegnał „da-  
mę“ i wyszedł.

Lecz gdy znalazł się na ulicy, pamiętając  
zawsze o powierzonej mu gotówce, której  
strzegł, jako oka w głowie, sięgnął do kie-

szeni, aby się przekonać, czy jest na swo-  
jem miejscu.

I stanął, jak wryty, włosy powstały mu  
na głowie, a zimny pot wystąpił na czoło,  
gotówki bowiem... nie było.

Pełen rozpaczy, nie wiedząc, co robić,  
pojechał do swego szefa i jak na świętej  
spowiedzi wszystko mu opowiedział. Szef,  
mając więcej doświadczenia, odniósł się do  
policji, która czyni dochodzenia w tej spra-  
wie.

## Falszerze stempli.

Dawniej wszelki dokument, zaopa-  
trzony pieczęcią czy stemplem, ucho-  
dził za zupełnie pewny, nie wzbudza-  
jący żadnych wątpliwości. Dzisiaj na-  
mnożyło się tylu oszustów, posługu-  
jących się fałszywymi stemplami na  
sfalszowanych dokumentach, że trze-  
ba w tych sprawach być bardzo ostro-  
żnym.

Obecnie władze poszukują jednego  
z tych ptaków, a to niejakiego Zyg-  
munta C. z Bydgoszczy, bez stałego  
miejscza zamieszkania, b. pracownika  
biurowego adwokata d-ra Znanieckie-  
go w Inowrocławiu, wydalonego za  
różne sprzeniewierzenia

C. zamówił rzekomo z polecenia ad-  
wokata u jednej z tutejszych firm dwa  
stemple, które kazał sobie przysłać  
pocztą do Inowrocławia. Jeden z tych  
stempli miał napis: „Włodzimierz Ar-  
tynowski, adwokat i notariusz, Se-  
polno, tel. nr. 16“, drugi zaś „Dr. Silber-  
stein Rechtsanwalt und Notar, Schnei-  
demühl“. Stemple te naturalnie miały  
służyć do fałszowania dokumentów.  
Gdy jednak C. dowiedział się, że po-  
licja wpadła na jego trop, ulotnił się  
w niewiadomym kierunku.

Okazało się, że adwokat dr. Arty-  
nowski oddawna już nie żyje, a Sil-  
berstein wcale nie istnieje.



KINO „OKO”



**Dziś**  
początek  
o godzinie  
6,30 i 9  
w dalszym  
ciągu

# Bitwa nad Sommą

1.250.000  
żołnierzy  
poniosło  
w tej bitwie  
śmierć  
bohaterską,  
**Peronne,**  
**Bapaume,**  
**Combes** to  
prawda  
historyczna.

**Wszyscy** którzy udział braliście w wojnie, czy walczyliście nad Sommą lub nie, ten film musicie zobaczyć, on pokaże wam wasze bohaterstwo, wasze męki przeżyte. — Ci co nie chodzą do kina muszą film ten zobaczyć. — Zdjęć do tego filmu dokonano w roku 1916 podczas największego ognia armat, operatorzy polegli śmiercią bohaterską.

— **Akademja listopadowa** ku uczczeniu setnej rocznicy wybuchu powstania listopadowego odbędzie się staraniem Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych (T. N. S. W.) oraz połączonych sił młodzieży gimnazjalnej i seminarjów nauczycielskich dn. 29 bm. o godz. 13 w Teatrze Miejskim. Ceny biletów od 20 gr do 1 zł 50 gr. Szczegóły podadzą afisze.

— **Ofiara.** Zł 100.— złożył Zw. Restauratorów Dworcowych przez P. Józefa Berendta na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

— **Prośba o latarnię.** Ulica Babia-Wieś jest cała słabo oświetlona, jednak od strony „Strzelnicy” jest tak ciemna, że na kilka kroków przed sobą już nic nie widać. Mieszkańcy drugiego domu magistrackiego, mają znacznie bliższą drogę od tramwaju z przed „Strzelnicy”, niż od poprzedniego przystanku przy ul. Toruńskiej i chcieliby skorzystać z skróconej drogi. Jednak ciemności, panujące na tym odcinku ulicy Babia-Wieś, uniemożliwiają im przejście tą drogą, zwłaszcza podczas niepogody, gdy w znajdujących się tam wybojach jest pełno wody i błota, którego w ciemności ominąć niepodobna. Tą drogą więc upraszają Magistrat o postawienie tam jednej latarni, która rozpraszała to egipskie ciemnie.

— **Poszukiwany.** Władze poszukują obywatela niemieckiego 41-letniego Ottona Zandera, za różne przestępstwa natury kryminalnej. Legitymuje się on wizą terminową, wydaną przez starostwo grodzkie w Warszawie. Ktoby go napotkał, zechce o tem donieść władzom policyjnym.

— **Czyj rower?** W komisariacie V przy ul. Zamojskiego nr. 8, znajdują się trzy rowery, pochodzące z kradzieży, które poszkodowani mogą w godzinach urzędowych obejrzeć i odebrać.

## Uwaga!

dla P. P. Prenumeratorów „Dziennika Bydgoskiego”  
**okolicy ulic Promenady i Śląskiej.**

Szanownych Czytelników zawiadamiamy niniejszem, iż z dniem 30 bm. likwidujemy agentury

**DZIENNIKA BYDGOSKIEGO**

u p. p. Eckerta ul. Promenada 40  
i Michalaka Śląska 4.

Przedpłatę na miesiąc **grudzień** prosimy odnowić w sąsiednich agenturach (wzgl. Urzędzie Ręcznym) których spis podajemy na stronie nr. 12.

## KRONIKA POLICYJNA.

— **Okradli go przygodny znajomy.** Policja ujęła 22-letniego Jakóba K., bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież bielizny, na szkodę Teodora Kaletowskiego, który zawarł przygodną znajomość ze złodziejem.

— **Znowu skradli rower.** Z korytarza Powiatowej Kasy Chorych, przy ul. Cieszkowskiego 5, skradziono p. Wacławowi Fichurowi z Wudzyńca, rower męski z nr. rejestracyjnym 6771, powiat Bydgoszcz, wartości 180 zł.

— **Kradzież 800 zł.** W nocy z 21 na 22 bm. 28-letni Edward Finger, rzeźnik z Kościelca, powiatu świeckiego, przybywszy do Bydgoszczy, zabawił się w jednym z lokalów, gdzie skradziono mu 800 zł gotówki. Policja przytrzymała pewnego osobnika, przy którym znaleziono także sumę banknotów i z takimi numerami porządkowymi.

— **Kradzież wędlin.** W nocy z 21 na 22 bm. włamali się złodzieje do składu mistrza rzeźnickiego p. Reeca przy ul. Śniadeckich 19 i skradli za 80 zł wędlin.

## PROGRAM W KINACH.

**CORSO** wyświetla podwójny program w 16 aktach: „Władca przestworzy” emocjonujący film lotniczy. Rola główną odtwarza nieustraszony lotnik - akrobata Al. Wilson. „Lwie serce” dramat amerykański ilustrujący karkołomne przygody dzielnego cowboya. W roli tytułowej Fred Humes.

**KRYSTAL.** Dziś premiera życiowego dramatu p. t. „Syn bogów”, czyli walka wzgardzonej rasy żółtej z białą, pełną przesańców społecznymi. W rolach czołowych Ryszard Bar-

## Stalin szydzi, jak szydził.

**W Sowdepji wszystko po staremu.**

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 25. 11. Przerwane od dwóch dni połączenie telefoniczne między Berlinem a Moskwą, które dało podstawę do rozmaitych pogłosek i przypuszczeń jakoby w Rosji sowieckiej nastąpiła rewolucja — zostało wczoraj z powrotem przywrócone.

Jak się korespondent „Dziennika Bydgoskiego” dowiadyuje rozmowa telefoniczna prowadzona wczoraj przez niemiecki urząd dla spraw zagranicz-

nych wykazała, iż żadnych niepokojów, ani zaburzeń w stolicy Sowieków nie było.

Moskwa w całości śniegu posiada swój normalny wyraz. Nagły zaś wyjazd Litwinowa z Genewy pozostaje w związku z bezcelowością dalszego uczestniczenia w obradach rozbrojenio- wych do których Sowiety nie przywiązują obecnie żadnego większego znaczenia. AR.

## Węgiersko-niemieckie grzeczności się skończyły.

**Urzeczywistnione zostały „wspólne cele polityczne”.**

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 25. 11. Węgierski prezes rady ministrów hrabia Bethlen opuścił wczoraj Berlin, udając się z powrotem do Budapesztu. O przebiegu jego wizyty w stolicy niemieckiej wydano wspólny komunikat, jak zwykle okraszony znaną frazeologią.

Komunikat powiada, że omawiana była ogólna sytuacja polityczna z uwzględnieniem wspólnych problemów i interesów niemiecko-węgierskich

oraz stwierdzoną została pełna jednomyślność w ocenie tych kwestyj jak i ustalona została wspólna taktyka dla urzeczywistnienia wspólnych celów politycznych.

Ważną rolę odegrały również sprawy gospodarcze i wyrażone jest oczekiwanie podpisania układu handlowego między obu państwami, co nastąpi z końcem lutego lub początkiem marca 1931 r. AR.

## Krwawe zajście przy ul. św. Marcina w Poznaniu.

**Ugodzony kulą, padł na bruk.**

Z Poznania donoszą:

Ulicą św. Marcina przejeżdżał w niedzielę 23 bm. o godz. 14,10 ciężarowy samochód agitacyjny „jedynki” zapełniony po brzegi uzbrojonymi bojówkarzami.

W pewnym momencie dobiegli krzyczących „niech żyje!” bojówkarzy okrzyk przechodniów, wyrażających swą sympatię dla jednego ze stronnictw opozycyjnych. Wte-

dy bojówkarz dobył rewolweru i oddał do przechodniów 6 strzałów.

Na jeźdźnię padł zbroczonej krwią kupiec Zygmunt Nagler (Wrocławska 13), ugodzony kulą bardzo niebezpiecznie.

Rannego zabralo, celem dokonania operacji Pogotowie Lekarskie do szpitala. Bojówkarze ruszyli dalej, wznosząc entuzjastyczne okrzyki — „niech żyje”. Na stole operacyjnym układano tymczasem rannego.

## Samobójstwo dwóch defraudantów z Poznania.

**Roztrwonili pieniądze i chcieli uciec do bolszewików.**

Dwaj urzędnicy niemieckiej firmy „Handel und Gewerbe” w Poznaniu, Gerhard Kombka i Jan Korzula zdefraudowali niedawno 7.000 zł i usiłowali zbiec do Sowieków. W drodze jednak defraudanci roztrwonili skradzione pieniądze. W Kowlu obaj znaleźli się bez środków do życia. Nie wie-

dząc co począć, udali się obaj do lasu pod Mołodecznem i tam wystrzalamy z rewolweru **pozbawili się życia.** Zwiłki samobójców znaleziono. Dochodzenia policyjne ustaliły, że samobójcami byli wyżej wspomniani defraudanci.

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

ŚRODA, 26 LISTOPADA.

**WARSZAWA, 11,58—12,10:** Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12,10—13,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,15: Kwadrans dla najmłodszych. 16,45—17,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15—17,40: „Mickiewicz” (w 75 rocznicę zgonu). 17,45: Koncert orkiestry P. R. 18,45—19,10: Rozmaitości. 20,15: Feljton muzyczny. 20,30: Transmisja ze Lwowa. Koncert symfoniczny. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

**POZNAN, 7,15—8,00:** Gazeta poranna R. P. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserwatorium U. P. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i zbożowo-towarowej. 17,15—17,45: Audycja dla dzieci. 18,45—20,30: Dodatek do gazety porannej R. P. 20,30—22,00: Koncert wieczorny. 22,15—24,00: Muzyka taneczna z cukierni „Polonia”.

— **Włamanie do piwnicy.** Do piwnicy p. Władysława Kubickiego, zamieszkałego przy ul. Poniatowskiego 11, włamali się nieznanymi sprawcy i skradli 25 butelek wina porzeczkowego, 7 butelek soku, 8 słoików konfitur, oraz 20 funtów jabłek, ogólnej wartości 152 zł.

## Stan pogody.

W dniu 24 listopada przesuwająca się depresja z nad Bałtyku ku Białorusi, wywołała w Polsce pogodę pochmurną, dżdżystą ze znacznym spadkiem temperatury. W ciągu całego dnia temperatura utrzymała się niemal na jednakowym poziomie, wynosząc od 0 st. w Wileńskim, do 7 st. na zachodzie kraju. Opady w ciągu doby ubiegłej ogarnęły całą Polskę, lecz najobfitsze z nich przeciągały pasem od Śląska przez Mazowsze i Podlasie ku Wileńszczyźnie. W Rosji od szeregu dni utrzymują się znaczne mrozy. Nad Anglią i Francją nasuwa się nowa depresja, wskutek czego padają tam obfite deszcze, a temperatura wykazała większy wzrost.

W Bydgoszczy: Wczoraj i dzisiaj ciepło, pochmurno, drobne deszcze.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

**Przyjacielowi.** Obecny dyrygent starostwa grodzkiego w Bydgoszczy p. Karpiński nie pochodzi z zacnej rodziny gnieźnieńskiej. Rodem jest z Małopolski. Bliższych informacji udzielimy Panu, skoro będziemy mieli dowody, że informatorzy nasi się nie mylą.

**Panu N. w Nakle.** Znamy tego pana, który służył w Grenzschutzu w Złotowie, znamy też innych, którzy są dziś gorliwymi zwolennikami „jedynki”. Spis nasz jeszcze nie jest zupełny i chętnie z dalszych informacji skorzystamy. Możliwie, że owego osobnika spotka jeszcze i zaszczytne wyróżnienie jak p. naczelnika Schmidta. — Pozdrawiamy.

Bank Polski płacił w dniu 25 bm. za:	
dolary amerykańskie	8,87½—8,88½
funty szterlingów	43,15½
franki szwajcarskie	172,17
franki francuskie	34,91
marki niemieckie	211,81
guldeny gdańskie	172,58
szylingi austriackie	125,01
liry włoskie	46,52
korony czeskie	26,34½

## Giełda warszawska

dnia 24 listopada 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	102,50—103,00
4-proc. inw. seryjna sztuki	000,00—106,25
3-proc. poz. bud.	041,00—041,75
5-proc. poz. konw.	000,00—051,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—163,00
Sole potasowe	000,00—086,00
W. T. Węgla	041,00—041,75
Modrzejów	013,00—012,25
Norblin	000,00—040,00
Parowozy	0,00—18,00
Starachowice	17,25—16,75

Tendencja mocniejsza.

## Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 24 listopada 1930 roku.  
5% Pożyczka konwersyjna 00,00—50,00  
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kreoyt. 00,00—91,00

8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 88,00

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. . . . . 17,75

5% Pożyczka premjowa serjall 00,00—56,00

Bank Polskiej em. . . . . 161,00—000,00

Gonplana I—II em. . . . . 000,00—055,00

Herzfeld Viktorius I em. . . . . 00,00—27,00

Dr. Roman May I em. . . . . 54,00—00,00

Tendencja: Utrzymana.

## Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 24. 11. 1930 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto	18,00—18,50
Pszenica	24,50—26,00
Jęczmień przemiałowy	19,00—21,50
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Owies	18,25—19,50
Maka żytnia 65 proc.	00,00—30,00
Maka pszenna 65 proc.	43,50—46,50
Otręby żytnie	11,00—12,00
Otręby pszenne	12,00—13,00
Otręby pszenne (grube)	14,00—15,00
Rzepak	42,00—44,00
Groch Viktorja	27,00—32,00
Groch polny	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Ziemiaki jadalne	2,00—2,30



— **Zaginął Jan Kukliński.** Dnia 21. bm., wyszedł z domu do pracy, jak zwykle, 67-letni Jan Kukliński, zamieszkały przy ul. Koropowskiej 57 a i dotychczas nie powrócił. Kukliński zmuszony był przechodzić przez most na Czyżkówku, przeto zachodzi obawa, czy K. nie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i nie wpadł z mostu do wody. Stroskana rodzina zwróciła się do tutejszej policji, z prośbą o wszczęcie poszukiwania za zaginionym.

— **Szlifowanie cylindrów.** Wszystkim automobilistom i motocyklistom polecamy znaną w całej Polsce precyzyjną szlifiernię firmy „Autoarma” w miejscu, ul. Śniadeckich 45, która wykonuje szlifowanie cylindrów z dokładnością 5.000 m/m. Zwracamy uwagę, że nie jest to pomocniczy aparat szlifierski, lecz specjalna najnowocześniejsza maszyna. Ponadto fabryka wykonuje pierwszorzędne krajowej produkcji świece „Ha - Be” znane ze swej doskonałości wykazanej w wielu wyścigach motocyklowych. Także zasłużoną opinią cieszą się wyrabiane z krajowego materiału i przez robotnika polskiego resory samochodowe. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

— **Kradzież roweru.** Panu Tadeuszowi Ziółkowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Sie-radzkiej 4, skradł jakiś nieznany złodziej rower męski, marki „Tornow”, z nr. rejestracyjnym 7169 Bydgoszcz, wartości 200 zł. Rower skradziono przy ul. Kaszubskiej w chwili, gdy stał bez dozoru.

**Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.**

**Posiedzenie zarządu okręgowego Ch. Z. Z.**

odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godz. 7-ej wieczorem. Na porządku obrad niezwyklej wagi sprawy organizacyjne i taryfowe. Udział wszystkich członków bezwzględnie konieczny.

**Bigoński, prezes.**

**Z życia towarzystw.**

**Tow. Czeladzi Katolickiej.** W środę, dnia 26. bm. o godz. 19 w Domu Czeladzi odbędzie się uroczyste posiedzenie z okazji 100-lecia powstania listopadowego wraz z rodzinami. Również uprasza się o zwrot niebieskich legitymacji na które po odstepowaniu będzie można uzyskać zniżki do kin.

**S. M. P. „Wolność”.** Dziś we wtorek, dnia 25. bm. o godz. 18 lekcja kółka muzycznego w salce księży misjonarzy.

**Kolo Absolwentów Szkół Wydziałowych.** We wtorek 25 bm. o godz. 19 posiedzenie komisji rewizyjnej, w auli Szk. Wydz. Męsk., ul. Konarskiego 7. Tamże zebranie plenarne o godzinie 19,30. Sympatycy mile widziani.

**Bydgoskie Towarzystwo Wiaślarskie.** Plenarne zebranie odbędzie się w środę, 26 bm o godz. 8,15 w hotelu Lengninga. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie. Po zebraniu odbędzie się posiedzenie Sekcji sportów zimowych B. T. W.

**„Sokół” IV. Bielawy.** W środę, ćwiczenia dla druhen, w piątek dla druhow w sali gimn. Kopernika. Z powodu niedzielnych występów uprasza się o komplet.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** Zebranie plenarne w środę, 26. bm. o godz. 20 w sali p. Mellera, plac Piastowski. Uprasza się o liczny udział.

**Cech szewski** powołując się na ogłoszenie Izby Rzemieślniczej z dnia 19. bm. dotyczące egzaminów ulgowych dla mistrzów jak i czeladników, zwoluje na dzień 26. b. m. o godz. 20 w sali p. Mellera zebranie informacyjne, na które się wszystkich kandydatów zaprasza.

**„Lutnia”.** Dziś lekcja śpiewu o godz. 20. Komplet konieczny.

**Z. H. P. komenda bułca żeńskiego,** przypomina o radzie która jest dnia 25. bm. o godz. 19 u drużny komendantki.

**K. S. „Polonja”.** Zebranie zarządu odbędzie się w środę, 26. bm. o godz. 19 w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej. Ćwiczenia gimnastyczne co wtorek i piątek w sali gimn. przy ul. Konarskiego od 19 do 21.

**Bydgoski Chór Męski.** Dzisiaj we wtorek o godz. 20 w lokalu p. Bielawskiego lekcja śpiewu.

**K. S. A. „Ursus”.** Walne zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 28. bm. Przybycie wszystkich członków konieczne celem omówienia zawodów.

**„Sokół” V. Okole-Wilczak.** Zebranie zarządu w środę 26 bm. o godz. 19,30, w lokalu p. Rutkowskiego przy ul. Wrocławskiej. Sprawa obchodu listopadowego.

**Tow. Powst. i Wojaków „Macierz”.** Zebranie zarządu odbędzie się w środę 26 bm. o godzinie 19, w lokalu p. Magdziarza, ul. Szczecińska róg Bocianowo. Uprasza się zarazem o przybycie orkiestry w komplecie.

**ZMARLI.**

Ś. p. **Bronistawa Radtkówna** z Gniezna.  
Ś. p. **Jan Wegenke**, lat 81, z Gdyni.  
Ś. p. **Ryszard Grabowski**, lat 47, radca Izby Rzemieślniczej, w Grudziądzu.



„4711”  
Woda kolońska  
Flaszka  
oryginalna



Perfumy „4711” Tosca



„4711” Portugal  
woda na włosy



„4711”  
Płynny szampon

**Więcej dni świątecznych**

dzięki produktom „4711”. Ich znakomite działanie jako środków do pielęgnowania ciała jest już ogólnie uznane. Woda kolońska „4711” — najlepszy dodatek do kąpieli i po goleniu. Portugal „4711” — do masażu głowy. Niezbędny dla każdej damy Krem Matowy i Cold Cream „4711” oraz delikatny Poudre-Compact „4711”. Wszystko to są środki, które zyskują sobie coraz więcej zwolenników, dzięki swym pierwszorzędnym zaletom kosmetycznym.

Przy kupnie należy bacznie zwracać uwagę na prawnie zastrzeż. „4711” oraz na **Niebiesko - Złoty Etykiety.**



„4711”  
Woda kolońska-mydło



„4711” Tosca woda kolońska  
Płaska flaszka  
kieszonkowa



Flaszka  
10-cio kątna



„4711” Matt-Creme  
w tubkach  
cynowych  
w słoikach



„4711” Cold Cream  
w tubkach  
cynowych  
w słoikach

**4711 Eau de Cologne**

Wytwarzane całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę, firmę **Z. Bochner i Ska, Dziedzice.**

**HUMOR I SATYRA.**

**Obliczyli taniej.**

Pani dziedziczka zwraca się do żony for-nala:  
— Słyszałam, że wasz mąż ciężko zachorował. Czemu nie wzywacie doktora?...  
— Proszę jaśnie pani, myśmy oboje z mężem obliczyli, że pogrzeb bez doktora, to wypadnie taniej.

**Kronika sądowa.**

Ostatnie słowo zbrodniarza, oskarżonego o zamordowanie z premedytacją ojca i matki:  
— Proszę wysokiego sądu o litość dla biednego sieroty.

Sędzia: — Pod różnymi fałszywymi nazwiskami dokonał pan czterdziestu kradzieży z włamaniem.

Oskarżony: — Tak jest, panie sędzio, w sprawach drugorzędnych wolę występować pod pseudonimem.

**Najpewniejsza rzecz.**

Dziś najpewniejszą rzeczą na świecie są długi, bo kiedy wszystko stracisz — one jedynak pozostaną...

**SPRZEDAŻE**

**Dom** (17419 w centrum sprzedam za 14.000. Właściciel, Florjana 17, między 12—2.

**Sprzedam** zakład fryzjerski damsko-męski w dobrym położeniu, powiatowym mieście na Pomorzu. Sprzedaje z powodu objęcia własnego domu w innym mieście. Oferty do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Zakład”. (29868

**Skład** fryzjerski z nowoczesnym urządzeniem na sprzedaż w Kępnie. Wiadomości udziela J. Konieczny, Osinie, p. Gniezno. (29872

**POKOJE**

**Pokój** (17425 umebl. z utrzymaniem, zupełnie niekrepujący wyjątkowo inteligentnemu panu. Wiadomość Dworcowa 33 w restauracji, telefon 1626.

**Wspólny** pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 15, I pr. (17424

**Biuro**

2 pokoje z urządzeniem i telefonem w śródmieściu odstąpię. Zgłoszenia pod „Telefon” do IRO, Herm. Frankego 3. 29858

**MIESZKANIA**

**Poszukuję** komfortowe 4 pokojowe mieszkanie. Czynnosc placę za kilka lat zgóry, wzgl. udzielię odpowiedniej pożyczki. Zgłoszenia z podaniem warunków upraszam skierować pod „Mieszkanie” do Biura Ogłoszeń IRO, Hermana Frankego 3. 29860

**Mieszkanie** 3 pokoje i kuchnia przy głównej ulicy nadające się na biuro dla pp. Adwokatów oddam. Oferty pod „Biuro” do filji Dz. (29876

**Za pożyczkę** 5000 zł oddam 3 pokoje i kuchnię gruntownie odremontowane. Oferty pod „Pożyczka” do filji Dz. Bydg. (29877

**Trzy**

pokoje za 3 letnim czynszem 2700, odda gospodarz. Oferty „Front piętro” Dz. Bydg. (29841

**RÓŻNE**

**10—20.000 zł** pożyczki krótkoterminowej poszukuję za odpowiednim oprocentowaniem. Gwarancje pierwszorzędne zabezpieczenie hipoteczne na nieruchomości w Bydgoszczy. Spieszne oferty upraszam skierować pod „Pożyczka krótkoterminowa” do Biura Ogłoszeń IRO, Hermana Frankego 3. 29859

**W niedzielę** wieczorem zgubiono idąc ul. Dworcową kołnierz skunksowy. Za wynagrodzeniem oddać Dworcowa 1a, I. (17434

**Który** (29881 szlachetny pan lub pani pożyczycy 3.500 zł, tylko na 3 miesiące celem kupna gospodarstwa rolnego. Adres E. Myszkier, Wudzynek, p. Kotomierz, pow. Bydgoszcz.



### Komenda Poligonu Szkoły Strzelania Artylerji

ogłasza na dzień 4 grudnia 1930 w miejscowości Wygoda, pow. Inowrocław u p. Boesche o godzinie 10 przetarg uszny publiczny dla osób i instytucji cywilnych na drzewo z lasów wojsk. leśnictwa Wódek:

a) drzewo opałowe: szczap, okrągłaków, wałki użytkowe, chrust cienki, b) drzewo użytkowe — budulec.

Warunki przetargu i ceny ogłoszone będą na miejscu przed przetargiem. Handlarze zawodowi drzewa, dopuszczeni. (29845)

Komenda Poligonu.

**Przetarg przymusowy.** Nieruchomości położone w Kościerzynie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze gruntowej Kościerzyna karta 304 i karta 656 na imię Franciszka Bureczyka w Kościerzynie zostanie w drodze egzekucji dnia 15 stycznia 1931 r. o godz. 10-tej przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 11. Nieruchomość Kościerzyna karta 304 składa się z parcel 1206/300 i 1207/300 nr. mapy 2, o obszarze 5 ar 33 m<sup>2</sup>. z domu mieszkalnego z podwórkiem roczna wartość użytkowa mieszkania 1200 mk, lokalu przemysłowego 800 mk. Nieruchomość Kościerzyna karta 656 o obszarze 1 ha, 13 ar, 94 m<sup>2</sup>, składa się z pastwiska, roli, z domu mieszkalnego z podwórkiem i ogrodem, stajni, kregielni, sali z oddzielnym wstępem i 2 szop. (Nr. 224 ks. podatku budynkowego.) Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Kościerzyna k. 304 i k. 656 dnia 25. 8. 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnił, gdyby wierzył im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kopła dopiero po rozszczeniu wierzycieli i innych prawach. (29873) Kościerzyna, dnia 27. X. 1930. r. Sąd Powiatowy.

## Ogrodnictwo

15 morg, ca. 450 drzew owocowych, 2 morgi szparagów, dom 8 ubikacji, przy głównej ulicy w Strzelnie, jest do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Strzelno Klasztorne. (29826)

### POSADY WOLNE

**Poszukuje** natychmiast młodszego pomocnika kominiarskiego. Białkowski, mistrz kominiarski, Czernik (Pomorze). 29833

**Nauczycielka** egzaminowana potrzebna zaraz do dziewczynki, władająca językiem polskim-niemieckim. Z podaniem oferty pod „120” Dz. Bydg. Grudziądz. (29867)

**Dziewczę** (29842) posługaczka. Błonia 6, II lewo.

**Ucznia** z dobrej rodziny oraz niemieckim językiem od 1. 12. przyjmie (17405)

**B. Schmidt** delikatesy ul. Gdańska nr. 22.

**Angielskiego** niemieck. polsk. francusk. nauczca szybko b. profesorka gimnazjalna Zala-chowska, Trzeciego Maja nr. 15. 28300

### Sklad

w dobrym położeniu z 3 pokojem mieszkaniem i ubikację nadającą się na warsztat lub składnię do każdego przedsiębiorstwa — w Starogardzie zaraz do wynajęcia. Zgłosz. proszę złożyć pod „Zaraz” do Dzien. Bydg.

### Fabryka octu

stara zaprowadzona firma, dobrze się rentująca, tania do oddania. Oferty pod „O. 1009/4” do „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72. 29377

### Fabryka win

Sp. z o. o., kopalnia złota z świetną przyszłością tania do oddania. Fabrykacja może być ewentualnie przelokowana. Oferty pod „W. 1009” do „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72.

**Pokój** meubl. zaraz do wynajęcia. Gdańska 142, II. (17362)

### „OSWA“ Fabryka Płyt Klejonych, S.A. Bydgoszcz Bilans za rok 1929.

Aktywa		zł
Kasa		1.448.61
Stan fabryk półfabryk. surowc. oraz materj.		671.575.32
Zabudow. fabryczne		1.290.381.95
Grunta fabryczne		557.744.00
Kolonja ul. Harcerska		60.774.00
Kolonja ul. Fordońska		158.295.00
Maszyny i instalacje		2.207.041.80
Narzędzia		4.538.64
Ruchomości		24.137.68
Kolejka wązko-torowa		51.017.00
Inwestycje		38.845.12
Dłużnicy		988.035.33
Banki		21.042.13
Weksle		21.070.58
Sumy przechodnie		23.632.27
Dłużnicy w p. piwe		1.040.04
Amortyzacja różn. emisj.		63.886.60
Straty za lata 1926-27		348.506.47
Strata za rok 1929		1.007.354.63
		7549.227.65

Pasywa		zł
Wierzyciele		2938.889.22
Banki		29.818.82
Akcepta		756.784.07
Wierzyciel		212.445.25
Kapitał akcyjny		900.000.00
Kapitał zapasowy		450.000.00
Kapitał rezerwow. i		65.998.41
Kapitał amortyzacyjny		268.692.00
		7549.227.65

Rachunek strat i zysków.		zł
Winien		
Saldo rachunk. Koszt. handl. i techniczn.		4598.933.93
Saldo reh. Robocizna		600.938.91
Saldo reh. Procentów		367.357.73
		2566.980.00

Ma		zł
Zapasy fabryk. półfabryk. surowców i materjal.		671.575.32
Saldo reh. towarów		871.599.47
Saldo reh. Agio		16.480.88
Strata za rok 1929		1.007.354.33
		2566.980.00
29833) Buchhalter (—) B. Paul.		



**ATA**

Henkla proszek do szorowania  
ATA czyści i gładzi wszystko

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

# Agentury „Dziennika Bydgoskiego“ w Bydgoszczy.

- Al. Mickiewicza 5 - Dómeracka
- „ 7 - Kostrzewska
- „ 13 - Lewandowska
- Babia Wieś 14 - Bujak
- Belzka 91 - Kubiak
- „ 95 - Fietzner
- Bernardyńska 11 - Janicki
- Bielicka 3 - Lubelcki
- Bielicka 48 - Nadolski
- Błonia - Gierczak (kiosk)
- Błonia 1 - Grabowski
- Bocianowo 44 - Józeffiak
- „ 40 - Nowak
- „ 1 - Pliszka
- „ 32 - Michalak
- „ 28 - Bogusławski
- „ 26 - Weyna
- „ 10 - Modzejewski
- „ 21 - Goc
- „ 18 - Szot
- „ 16 - Włodarska
- „ 48 - Bleszke
- „ 7 - Geppert
- Brzozowa 54 - Bagniewski
- Cieszkowskiego 12/13 - Reichowa
- Chelminska 24 - Zyrka
- „ 21 - Siuda
- „ 14 - Figiel
- Chocimska 14 - Warchoń
- Chodkiewicza 36 - Rumińska
- Choleńskie 7 - Wikliński
- „ 40 - Krzyżyński
- Chrobrego 3 - Rembowski
- „ 12 - Szutkowska
- Chwytowo 18 - Przeor
- „ 15 - Steinborn
- „ 14 - Wodecki
- „ 17 - Pepliński
- Czarneckiego 6 - Zóltowski
- „ 7 - Zagórski
- „ 9 - Hybiak
- Dąbrowskiego 14 - Hennemann
- „ 11 - Kurtz
- Długa 1 - Jankowski
- „ 29 - Kozłowski
- Długosza 5 - Tymieniecka
- „ 10 - Bukowski
- Dworcowa 35 - Markowski
- „ 51 - Kaniasty
- „ 54 - Rychliński
- „ 69 - Tuczynski
- „ 17 - Zalewski
- „ 14 - Zagórski
- „ 35 - Szydłowski
- Dworzec - Księg. Kol. „Ruch“
- Fordońska 33 - Lewicki
- „ 75 - Gaulska
- Fordońska 76 - Kościelski
- Gen. Bema - Jabłoński
- Gdańska 37 - Kapela
- „ 38 - Perlik
- „ 41 - Ronowicz
- „ Zander
- „ 52 - Jóźwiak
- „ 44 - Berg
- „ 58 - Woliński
- „ 117 - Zielke
- „ 114 - Kowalski
- „ 71 - Rozmiarek
- „ 102 - Piotrowiak
- „ 84 - Gralewski

- Gdańska 75c - Tykwiński
- „ 87 - Balicki
- „ 84 - Klauzyński
- „ 82 - Krawczak
- „ 16/17 - Idzikowski
- „ Stacja Wodociągowa Kom. Szkoły Ofic.
- „ 39 - Kamiński
- „ - Jesiak (kiosk)
- „ 153 - Mirowski
- „ 142 - Siebert
- „ 136 - Pieczyński
- „ 8 - Manikowski
- Glinki 93 - Gołębiowski
- Golebia 85 - Pawlikowski
- Grodzka 16 - Stylo
- Grunwaldzka 151 - Laurentowicz
- „ 7a - Strzyżewski
- „ 23 - Grzebowska
- „ 123 - Boniecki
- „ 122 - Dómeracki
- „ 123 - Arentowicz
- „ 123 - Bukolt
- „ 124 - Wolf
- „ 8 - Chmara
- „ 139 - Niemczewski
- „ 16 - Styczeń
- „ 134 - Burdelski
- „ 21 - Gierszewski
- „ 32 - Springer
- „ 112 - Krawczyński
- „ 106 - Urbanowski
- „ 101 - Borowicz
- „ 100 - Kruczkowski
- „ 92 - Przybyłowska
- „ 85 - Kukuk
- „ 99 - Cech
- „ 80 - Wegner
- „ 35 - Pufunt
- „ 78 - Siaboszewski
- „ 56 - Oszubski
- „ 59 - Janke
- „ 108 - Janowicz
- „ 50 - Odron
- Hetmańska 21 - Magnuszewski
- „ 25 - Grzegorski
- „ 14 - Błaszak
- Herm. Frankiego 4 - Janiszewski
- Jackowskiego 13 - Boch
- „ 14 - Knebe
- Jagiellońska 56 - Goniec Inwalida
- „ 52 - Łakota
- „ 14 - Świniarski
- „ 35 - Błaszczyski
- „ Kuźnińska
- Jana Kazimierza 7 - Formella
- Jasna 4 - Pawłowski
- „ 23 - Groszek
- „ 11 - Kurzhale
- „ 12 - Błaszczysk
- „ 13 - Ignowski
- Karpacza 12 - Dąbrowski
- „ 3/4 - Stachowiak
- „ 9 - Brzeziński
- „ 30 - Chmielewski
- Kaszubska 28 - Wiśniewski
- „ 33 - Berg
- Konopna 20 - Kiernikowski
- „ 25 - Stachowiak
- „ 30 - Kurek
- Kordeckiego 29 - Kujawski

- Kordeckiego 30 - Fiałkowski
- Koronowska 65 - Kempłńska
- „ 57 - Grupa
- „ 20 - Wiśniewski
- „ 12 - Seyfried
- Kossaka 90 - Poczekaj
- Kościuski 12 - Kruczkowski
- „ 45 - Kędzierska
- „ 41 - Nowak
- Krasieńskiego 10 - Blezińska
- Król. Jadwigi - Kiosk Bahtke
- „ 7a - Floreczyk
- Ks. Skorupki 109 - Gostomska
- „ 105 - Górecka
- „ 25 - Bogdański
- „ 24 - Dąbrowski
- „ 84 - Czarnecki
- „ 7/8 - Konieczka
- Kujawska 117 - Olszyński
- „ 14 - Majewski
- „ 113 - Opalka
- „ 17 - Beezyński
- „ 21 - Stein
- „ 27 - Węglarski
- „ 99 - Leński
- „ 31 - Matuszewski
- „ 93 - Smolarek
- „ 37 - Meller
- „ 79 - Dulaska
- „ 77 - Rutkowski
- „ 22 - Pahlke
- „ 119 - Lubańska
- „ 98 - Cemel
- Lenartowicza 12 - Barciński
- „ 2 - Mazur
- Leszczyńskiego 19 - Stachowski
- „ 2 - Blum
- Lipowa 1 - Bielska
- Lubelska 30 - Derucki
- „ 1 - Rybczyński
- „ 7 - Wiśniewski
- „ 23 - Kalka
- „ 22 - Iwaniec
- Lwowska 1a - Banaszak
- Lokietka 5 - Kilita
- „ 8a - Rufenach
- „ 8c - Dymowski
- „ 20 - Pietsch
- „ 10 - Doege
- „ 37 - Lange
- „ 34 - Zaremska
- Malborska 8 - Grzybowski
- „ 2 - Grenda
- „ 1 - Gieda
- Marcinkowskiego 6 - Dietrich
- Mazowiecka 5 - Gruze
- „ 41/2 - Mikołajczak
- „ 8 - Cieślewicz
- Marsz. Focha 34 - Bednarski
- „ 34 - Jakuszkowiak
- Nakielska 7 - Retzer
- „ - Kloss Stupaj
- „ 122 - Starzyński
- „ 11 - Kurek
- „ 14 - Biskup
- „ 117 - Marchlewski
- „ 109 - Szulcki
- „ 54 - Doberstein
- „ 70 - Karolewicz
- „ 78 - Maciejewska
- „ 10a - Andrzejewski

- Nakielska 123 - Kowalkowski
- „ 64 - Karwecki
- Na Wzgórz 21 - Lewandowski
- Nowodworska 12 - Kamysz
- „ 15 - Chmielewski
- „ 36 - Jankowski
- „ 30 - Męciński
- „ 29 - Budzyński
- „ 28 - Gawlak
- „ 2 - Pawlikowa
- Oria 2 - Kuźnicka
- „ 7 - Dzierzowski
- „ 12 - Szczepankiewicz
- „ 62 - Kowalkowski
- „ 18 - Cichocki
- „ 48 - Dubiel
- „ 56 - Kowalczyk
- Paderewskiego 37 - Czajkowski
- Piotra Skargi 3 - Kielichowski
- Piękna 31 - Kwasek
- „ 17a - Seehafer
- Pl. Piastowski - 11 Deja
- „ - 5 Netzel
- „ (Matejki) - Trafas
- Podgórn 7 - Sikorski
- „ 12 - Gordon
- „ 14 - Wałkowiak
- Pomorska 8 - Prauze
- „ 14 - Macinska
- „ 18 - Chojnacki
- „ 22/33 - Drzewiecki
- „ 32 - Banaszak
- „ 30a - Fiszler
- „ 39 - Witkowski
- „ 40 - Zieliński
- „ 42 - Chudy
- Poniatowskiego 1 - Marcinkowski
- Poznańska 19 - Siudek
- Pl. Poznański 14 - Lewandowski
- „ 12 - Trafas
- „ 10 - Ejankowski
- Promenada 1 - Sieradzki
- „ 42 - Suchocki
- Różanna 12 - Pieniężny
- „ 17 - Jaworski
- „ 17 - Skrzypecki
- Rupienica 14 - Wesołowska
- Rycerska 16 - Rucinski
- „ 17/18 - Szwaajcer
- „ 5 - Nawrocki
- „ 24 - Rachuta
- Senatorska 76 - Jeż
- „ 90 - Kuzakowski
- „ 59 - Nieruszewicz
- „ 42 - Maczyński
- „ 1 - Born
- „ 70 - Peitseh
- „ 9 - Borkowski
- Sienkiewicza 63 - Rychliński
- „ 13 - Janke
- „ 13 - Brzakala
- „ 48 - Kaczmarek
- „ 21 - Sieg
- „ 43 - Rozenau
- „ 30 - Treuchel
- „ 41 - Bury
- „ 57 - Chopiński
- Siemiradzkiego 7 - Szmuge
- Sieroca 13 - Wiczorek
- „ 7 - Kuczowski
- Sieroca 21 - Apfelbaum

- Sowińskiego 9 - Krolczak
- „ 15 - Kozłowna
- „ 3 - Jurczykowski
- „ 20 - Kropiński
- Staro Szkolna 13 - Łasa
- „ 10 - Dopsław
- Stawowa 15 - Bochański
- Stepowa 7a - Pamin
- Strzelecka 88 - Nowak
- Stary Rynek 30 - Gniewkowski
- Szczecińska 2 - Spychalski
- „ 3 - Koseda
- Szubińska 11 - Haymann
- „ 8 - Kaźmierczak
- „ 14 - Lipczyński
- Ślaska 15 - Napierała
- Śniadeckich 16 - Nalazek
- „ 30 - Kozieyński
- „ 38 - Nitka
- „ 27 - Slachciak
- „ 41 - Rodkiewicz
- „ 15/16 - Kosiedowski
- „ 11 - Majewski
- „ 5 - Górecki
- „ 26 - Trafas
- „ Księg. „Świt“
- Świecka 14 - Brzozowski
- Św. Jańska 11 - Michalska
- „ 5 - Gundlach
- „ 4 - Masojada
- „ 19 - Kurowski
- Św. Trójcy 23 - Adaszkiewicz
- „ 22a - Czajkowska
- „ kiosk Szymkowiak
- „ 19 - Steinke
- „ 16 - Zempet
- „ 30 - Hübner
- Toruńska 3 - Klusak
- „ 16 - Szałrański
- „ 157 - Blok
- „ 155 - Kiliński
- „ 145 - Sobociński
- „ 139 - Bernhard
- „ 29 - Zdrojewski
- „ 135 - Kalas
- „ 5 - Warmbier
- Maja 18 - Wegner
- Ugory 3 - Wolfram
- „ 25 - Kołodziej
- „ 7 - Kalina
- „ 48 - Żmukowski
- „ 41 - Lupertowicz
- Ułańska 20 - Zóltowska
- „ 9 - Przybylska
- „ 34 - Miniszewski
- Unji Lubelskiej 1a - Włodarski
- Warszawska 24 - Sadowczyk
- „ 4 - Pierzeczyk
- „ 17 - Nowakowski
- „ 7 - Sklep żołn. 62pp
- Wiatrakowa 9 - Kasza
- Wiłńska 9 - Caft
- „ 8 - Szczepaniak
- Wincentego Pola 11 - Mieruszewska
- „ 5 - Tomasiak
- Wrocławska - Kiosk Tuczynski
- Wysoka 30 - Kubiak
- „ 21 - Piątek
- Zacisz - Nowy dom Sadowczyk
- Zygmunta Augusta 18 - Lesiecki
- „ 19 - Dorsz

Przedpłata „Dziennika Bydgoskiego“ wynosi w agenturach zł 315 miesięcznie, zł 9,45 kwartalnie. Pojedynczy numer 20 groszy.



**POLECENIA**

**Fasonowanie**  
kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

**Mebie**  
sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, kuchnie. Meble pojedyncze: szafy, lustra, krzesła, łóżka, leżanki, kanapy, garnitury klubowe najtaniej i na raty kupisz tylko u **Andrzeja Nowaka**, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5/6, tel. 2143. Specjalność: kompletne urządzenia dla nowożeńców. (19798)

**Mebie**  
kompletne urządzenia oraz pojedyncze, specjalność materace, kanapy, leżanki, za gotówkę i na spłaty po niskich cenach poleca **T. Sajakowski**, Bydgoszcz, Jeznicka 18. (20571)

**Materace**  
patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych **Józef Bobkiewicz**, Uroczą, wejście Kowalska nr. 5. (24560)

**Szczapy**  
suche sosnowe, 12 zł. Wałki korowane I kl. 8,75 II kl. 6,50. Pięćki lupane 7,75 zł. mp. poleca stale wagonowo **Swierkowski**, Oborniki. (29500)

**Wózki**  
lalkowe, rowerki 3-kołowe drewniane, hulajnogi, wózki dziecięce najnowsze modele poleca **Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport”** Bydgoszcz, 3 Maja 19. Hurt! Wykonuje reperacje.

**SPRZEDAŻE**

**Gospodarsztwo**  
50 morg. w tem 14 łąki, w dobrym położeniu, blisko kościoła i miasta, budynki murowane, za 12.000 tys. zaraz na sprzedaż. **Br. Wnuk**, Anielinej pow. Wyrzyk. (29836)

**Kamienica**  
II piętrowa, centrum miasta. Dochód roczny 18 000, ceną 140.000, wpłaty 80 tys. **Kamienica II piętrowa**, interesami, dochód roczny 8.000, ceną 60.000, wpłaty 40.000 sprzedawca **Pogoń**, Dworcowa 80.

**Parcelacyjne**  
osady wyborowe dogodnie sprzedaje: **Paweł**, generalny plenipotent, Grudziądz, Groblowa 11. (29611)

**Dom**  
z dwoma mieszkaniami o 7 i 5 pokojach z komfortem, 2 1/2 woli, przyglądajcie się ulicy, garaż, stajnia, ogród i mieszkanie dla portjera. Przy 40.000 zł. wpłaty na sprzedaż. Zgłoszenia pod „D. 75“ do filii Dzien. Bydg.

**Zamienie**  
dom, dochód 500 zł na mająteczek ziemski. Szczegółowe oferty pod „Zamiana 2“ do Dzien. (29863)

**Oddam**  
zawaz dobrze zaprowadzony skład materiałów opałowych i budowlanych w najlepszym punkcie, w mieście powiatowym, na korzystnych warunkach. Oferty do Dzien. Bydg. pod „P. T.“. (29789)

**Skład**  
papieru sprzedam tanio. Podgórną 8. (17385)

**Piekarnia**  
w pełnym biegu z własnym urządzeniem, do objęcia 2000 zł. zaraz w mieście **Skarszewy** ul. Św. Jana 18, **Józef Biernał**. (29824)

**Mamy**  
do oddania kilka wagonów desek stolarskich i odziemi-kowych podłogowych, 16 mm, 20 mm, 24 mm, 30 mm, 36 mm i 45 mm grubych, jakoteż deski skrzynkowe 13 mm i 16 mm grube i szalówki 21 mm i 25 mm grube. **Tri & Ska**, Przemysł Drzewny, Bydgoszcz, Babińska 5. (28361)

**Skład**  
spożywczy zaraz oddam. Gdzie? filia Dzien. Bydg.

**Domek**  
z 7.000 z ogrodem sprzedam. „Ziemianin”, Dworcowa 69, parter. (17422)

**Planina**  
z pierwszorzędnymi materiałami, starannie wykonane polecą z rzetelną gwarancją korzystniejszej od fabrykatów wypracowanych przez niefachowców fabryka pianin **B. Sommerfeld** Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56, ul. Gdańska nr. 19. Używane pianina i harmonje stale na składzie. (28218)

**Bufet**  
kredens lub komp. jadalnie tanio na dogodnych warunkach na sprzedaż. **Stolarnia**, Pomorska 42.

**Elektrolux**  
i centryfuga bardzo tanio na sprzedaż. Oferty filii Dzien. Bydg. pod „E. C.“.

**Sprzedam**  
tanio szafę olszową trzema drzwiami. **Kaszubska 32.**

**KUPNA**

**Dom**  
kupię, opłata 10—15.000. Oferty pod „Handlowy” do Dzien. Bydg. (29830)

**Lipe**  
możliwie leśną w klockach i balach, kupię za gotówkę. **K. Suligowski**, Chodkiewicza 34. (28359)

**Sanatorium**  
w Smukale zakupi jabłka zimowe pierwszej jakości. Zgłoszenia **Dyrekcja Sanatorium**. (29807)

**Kiosk**  
kupię lub wdzierzawie. Of. upr. się pod „Inw. 4” Dzien. Bydg. (29765)

**Pianino**  
używane kupię. Oferty pod „Pianino” do filii Dzien. Bydg. (17412)

**Siodło**  
kupię. Of. pod „Siodło” do filii Dzien. (17430)

**LEKCJE**

**Nauczycielka**  
pomaga dzieciom w nauce, udziela lekcji fortepianu. Oferty pod „Wykwalifikowana” do filii Dzien. Bydg. (17389)

**Kto**  
udziela lekcji języka polskiego? Oferty z podaniem ceny pod „Polskie” filia Dzienika. (17396)

**POSADY WOLNE**

**Stenografii**  
listownie, szybko, jaknajdokładniej wycieczmy, gwarancja: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografię polecamy miesięcznik „Stenograf” (Stenogramy-tłumaczenia).

**500 zł**  
miesięcznie zarobiasz handlarzem, domokrążni, agenci, sprzedają artykułów codziennej potrzeby. Zgłoszenia pisemnie przyjmujcie firma „Par” Katowice, **Dyrekcja** 10 pod „500”. (26171)

**Zaangażujemy**  
do działu obligacji kilku poważnych współpracowników mających szerokie koła znajomości. Wynagrodzenie prowizyjne, po okresie próbnym pensja. Fachowość niezbędna. **Gospodarzy Zakład Kredytowy**, Lwów, Wałowa nr. 11a. (28335)

**Modelka**  
ładna, młoda, do lat 18, średniego wzrostu, o pełnym kształcie, dojeżdżająca lub na stałe za bardzo dobrem wynagrodzeniem potrzebna. **Gdynia**, Skrzynka pocztowa 57.

**Poszukuję**  
do przedsiębiorstwa handlowego pomocnika z kaucją 1.200 zł. Fachowość obowiązkowa. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Dostawa”. (29793)

**Praktykant**  
do biura fabrycznego i ekspedycji, inteligentny i dobrze połączony, poszukiwany przez firmę **Wacław Millner** w Bydgoszcz. Oferty własnoręcznie pisane wraz z życiorysem kierować do „Par” Dworcowa nr. 72. (29736)

**Szofer**  
wspólnik, każda strona 1.500 zł na towar na którym bardzo dobry zysk potrzebny. Zgłosz. pod „Zarobek na połowę” do Dzien. Bydg. (29862)

**Potrzebny**  
natychmiast szofer-montar na wieś o ile możności do „Fiata 505” z małą kaucją, Zgłosz. „T. R. 100” do Dzien. Bydg. (29827)

**Do**  
mego warsztatu mechanicznego poszukuję dzielnego pracownika na stałą posadę za włożeniem 800 do 1.000 zł. Of. pod „Mechanik” do Dzien. Bydgoskiego. (29825)

**Ekspedjentka**  
również uczennica dobranych obuwniczej zaraz potrzebna. Oferty filii Dzien. Bydg. pod „Branża obuwnicza”. (17436)

**Dzielnicy**  
pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. **Jan Kelm**, mistrz krawiecki, Bydgoszcz Św. Trójcy 14.

**Dziewcze**  
do posługi potrzebne. **Adres** filii Dzien. (17395)

**Do**  
dzieci poszukuję od 15-go grudnia inteligentnej pannieki. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków przelać pod adres: **Dr-oła Zambrzycka**, Grudziądz, Ogrodowa 35.

**Elewki**  
dwie przyjemnie znana Kawiarnia **Ziemińska**, Pomorska 5. (17409)

**Służąca**  
młodsza do prac domowych potrzebna. **Kamińska**, Piotra Skargi 5. Zgłoszenia od 2—4. (17408)

**Potrzebna**  
służąca. **Długa 33**. Złotnicki. (29823)

**Fryzjerka**  
dzielną poszukuję na stałą posadę. **Inowrocław**, Plac Klasztorny 4, **Marcinkiewicz**. (29823)

**Służąca**  
z gotowaniem, praniem potrzebna. **Jana Kazimierzowa**, 2, **Szulecowa**. (29847)

**Dziewczyna**  
do posługi zaraz potrzebna. **Poznańska 14**, parter lewo. (29849)

**Poljeterów**  
poszukuje **Stolarnia**, Zduńny 18. (17427)

**Fryzjerka**  
i uczeńka potrzebni. **Hetmańska 19**. (29853)

**Służąca**  
potrzebna. **Promenada 13**, II p. (17433)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**100—150 zł**  
dam za wyszukanie mi posady pomocnika kolonialnego od 1. 12. 30. Of. do Dzien. Bydg. pod „150”.

**Wdowa**  
biedna kobieta, dzielnie pierze po domach oraz przyjmuje posługę raz w tygodniu. Łask. oferty pod „Wdowa”, Dzien. Bydg. (29830)

**Młody**  
człowiek, wolny od wojska szuka zajęcia jakiegobądź. Może kaucją stawić. Of. pod „A. M. 128” do Dzien. Bydg. (29700)

**Pianista**  
wolny zaraz. Of. filii Dzien. Bydg. „Pianista”. (17404)

**Starsza**  
panna zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby lub starszego państwa. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Sumienna”. (29834)

**Szofer**  
mechanik, z długoletnią praktyką, obeznanym wszelkimi maszynami przyjmie posadę prywatną, osobową lub ciężarową z kaucją. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Kawaler”. (29887)

**DZIERŻAWY**

**Wydzierżawie**  
oberżę w dużej wiosce, z składem kolonialnym i koncesją, w tem 2 pokoje kuchnia i sala do zabaw. Pożądana kaucja 2.000 zł mies. podług umowy. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „2000”. (17366)

**Skład**  
kolonialny, który znajduje się przy Rynku, w mieście garnizonowym zaraz do wdzierzawienia. Zgł. do **Dziennika Bydg.** pod „Kolonialka”. (29501)

**Skład**  
próżny przy ul. Podwale 2, wdzierzawie. Zgłoszenia **Kamiński**, Piotra Skargi nr. 5. (17402)

**Nadzwyczajna**  
okazał **Wydzierżawie** 136 morg buraczanej ziemi 10 morg łąki, budynki I kl., 120 fut. z morgi na 8 lat wykupić żywy i martwy inwentarz. Do objęcia potrzeba 6.500 okolic malownicza, wdzierzawie **Biuro Wygoda**, ul. Nakielska 11, Szubin, Wróblewski. (29879)

**MIESZKANIA**

**Pani**  
samotna szuka 2—3 pokojowego mieszkania najoblecnie przyjątych warunkach. Of. pod „500 F. M.” filii Dzien. (17388)

**Urzednik**  
poszukuje pokój z kuchnią, czynsz miesięczny, względnie pół roku zgóry. Oferty filii Dzien. pod „Państwowy”. (17384)

**Poszukuje**  
ładnego dwupokojowego mieszkania. Czynsz zgóry lub pożyczka. Oferty „Ładne” Dzien. Bydg. (29825)

**Ktore**  
szlachetne państwo odda mały próżny pokój dla samotnej osoby, najchętniej do gospodarza. Oferty składać prosię pod „Dobre serce” do Dzien. Bydg. (29815)

**Mieszkanie**  
3 pokoje z kuchnią, ogrodem. Mieszkanie 2 pokoje kuchnia wyremontowane. Mieszkanie 2 pokoje z małą kuchenką. Wymienione mieszkania wprost od właścicieli poleca **biuro Pogoń**, Dworcowa 80.

**Mieszkanie**  
4-pokojowe, odremontowane, z wygodami w najlepszej dzielnicy tanio odstąpię. Adres wskazać **filia Dziennika**. (17387)

**2 pokoje**  
(17391) z kuchnią zaraz odstąpię, z zwrotem remontu. Adres wskazać **filia Dzien. Bydg.**

**3 pokoje**  
(29852) wdzierzawie. **Stawowa 4.**

**Pokój**  
(29866) i kuchnią umi. do wynajęcia. **Św. Trójcy 32 p.**

**Mieszkanie**  
2—3 pokoje poleca „Ziemianin”, Dworcowa 69, parter. (17422)

**Mieszkanie**  
(17416) 2 pokojowe a od 1. IV. 31 r. 3 pokoje do wynajęcia. **Nowodworska 42.**

**Mieszkanie**  
remontowane 2-pokojowe kuchnią odda „Victoria”, Śniadeckich 22. (17415)

**POKOJE**

**Skromnego**  
pokój z piecykiem żelaznym poszukuję. Cenę i adres podać do filii Dzien. Bydg. pod „17330”. (17380)

**Inteligentna**  
pani poszukuje pokoju w centrum miasta (pościel własna). Of. pod „Wielkopolanka” do filii Dzien. Bydg. (17425)

**Pokój**  
umi. do wynajęcia z osobnym wejściem 1 lub 2 panom od 1. XII 30, ul. 20 Stycznia 31, parter prawy. (29796)

**Mistrzowskie skrzypce**  
cygańskiego wirtuoza oddaje niezrównanie

**TELEFUNKEN 90**

Najlepszy dalekosięzny odbornik Europy  
Zł. . . . . 2650—

do n'ego głośnik **Arcophon 5** Zł. 375

**TELEFUNKEN 90**  
jeden ruch skal i Europa gra

**TELEFUNKEN**  
NAJSTARSZE DOŚWIADCZENIE — NAJNOWSZA KONSTRUKCJA



**Frontowy**  
(17406) duży pokój, elektr. wynaj. przez inteligentną osobę. **Chrobrego 7**, II lewo.

**Ładnie**  
umeblowany pokój blisko dworca, dla solidnego państwa od 1 grudnia do wynajęcia. **Warszawska 19**, II prawo. (29828)

**Dobrze**  
umeblowany pokój od 1. XII do wynajęcia. **Zaczyska nr. 4**, I prawo. (17390)

**Pokój**  
(29817) umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. **Ossolińskich 8**, II p. prawo.

**Pokój**  
(17411) umebl. dla 1—2 panów. **Sw. Trójcy 22a**, I prawo.

**Pokój**  
(17414) słoneczny 1—2 osób może być z użytkowaniem kuchni. **Warmińskiego 6**, I p. r.

**Pokój**  
(29833) umeblowany zaraz. **Cieszkowskiego 17**, II p. lewo.

**Umeblowany**  
pokój do wynajęcia. **Garbary 11**, parter pr. (29831)

**1—2 pokoje**  
umeblowane z wspólną kuchnią zaraz do wynajęcia. **Krakowska 16**, I piętro. (17417)

**Pokój**  
niekrepujący z wszelkimi wygodami. **Paderewskiego 10**, III lewo. (17428)

**Pokój**  
z użytkowaniem kuchni, ul. **Szczecińska 5**. (17426)

**Pokój**  
do wynajęcia dla 2 osób. **Gimnazjalna 3**, I przy Placu Wolności. (29844)

**Umeblowany**  
pokój. **Długa 44** wchód **Przyrzeczce 24**, II p. (29850)

**Pokój**  
umebl. dla małżeństwa od 1. 12. do wynajęcia. **Gajowa 4**. (29840)

**Pokój**  
(29848) umebl. z niekrepującym wejściem. **Poznańska 35**. Wiadomość w kolonialce.

**Pokój**  
umebl. **Toruńska 187**, parter prawo (29851)

**Pokój**  
(29843) umebl. z osobnym wejściem, z świetl. elektr. przy **Starym Rynku** do wynajęcia. **Wodna 6**, I p.

**Pokój**  
(29855) dobrze umebl. wynajmę. **Kordeckiego 20**, II lewo.

**Pokój**  
osobne wejście 1—2 panów do wynajęcia. **Gdańska 46**, II lewo. (29773)

**Słoneczny**  
dobrze umeblowany pokój do wynajęcia. **Gdańska 40**, II lewo. (17244)

**Stancja**  
dla ucznia szkoły rolniczej wolna. **Cieszkowskiego 4**, parter pr. (17382)

**Dobrze**  
umebl. pokoje dla lepszego pana do wynajęcia. **Dworcowa 31b**, **Robel**. (17392)

**Pokój**  
(17411) umebl. dla 1—2 panów. **Sw. Trójcy 22a**, I prawo.

**Pokój**  
(17414) słoneczny 1—2 osób może być z użytkowaniem kuchni. **Warmińskiego 6**, I p. r.

**Pokój**  
Mazowiecka 43, II p. prawo. (17393)

**Pokój**  
umebl. **Plac Piastowski 4**. I p. r. (17399)

**ROŻNE**

**Zakopane.**  
pensjonat Soplucowa, ul. **Kościuszki**, telefon 280, urządzone komfortowo, kuchnia wykwinna, cena 12 złotych. (29790)

**Obiady**  
kolacje jaskie, mięsne świetnie po warszawsku przyrządzone wydaje **Kawiarnia Ziemińska**, **Pomorska 5**. (17410)

**Wypożyczam**  
samochód ciężarowy. **3 Maja 15**, tel. 1185—1470. (17401)

**Ostrzegam**  
iż bez zezwolenia administratora nie wolno wynajmować mieszkania przy ul. **Kujawskiej 121**. **Gospodarz**. (29829)

**Oddam**  
(29827) 9-miesięczne dziecko chłopca za własne, wyznania kat. Adres: **Florentyna Wołska** ul. p. **Lübeka**, **Tryl**, poczta Nowe pow. **Świecie**.

**1200**  
dolarów umieszczę z pracą lub bez. Tylko solidne-pewne firmy podadzą oferty pod „Pewność” filia Dzien. Bydg. (27386)

**Składzieci**  
odpowiedz. Zo... (17292)

**„Cyganka”**  
proszona jest o adres w Dzien. Bydg. „Zainteresowany”. (29837)

**Zgubiłam**  
(17421) fartuch pielęgniarski. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie **Obierska**, **Wiłńska 12**.

**Dwójka**  
wesółych podlotków wzorowy tryb życia, zapozna panów najchętniej „mundurkowych”. Zgł. „Amorki”, **Ekspedycja**. (29869)

**MATRYMONIALNE**

**Kawaler**  
przystojny, na dobrem stanowisku, ożeni się z panną przystojną, inteligentną do lat 28, która zgodzi się na życie porównane z celibatem. Zgł. poste-restante **Gdynia**, **Kwiatkowski**. (29805)

**Który**  
z inteligentnych panów na stałym stanowisku pragnie poznać blondynkę z wioski, lat 28, majątek 5 tys. **Anonimy do kosza**. Oferty prosię do filii Dzien. Bydg. pod „Leśniczówka”. (17407)

**Przystojna**  
ciemnoblondynka, lat 25, posiadająca wyprawę i 5000 zł. gotówki lub wyprawę (meble na 2 pokoje i kuchnię) i 2000 zł. gotówki, pragnie poznać pana, za którego by mogła wyjść zamąż w najbliższym czasie. Oferty prosię nadesłać do filii Dzien. Dworcowa 2, pod „Lidja”. (17398)

**Młoda**  
przystojna wdówka lat 31, posiadająca 4 pokoje z kuchnią oraz 4000 zł. gotówki poszukuje przystojnego urzędnika do lat 30—32 celem późniejszego ożenku. Oferty z fotografią którą zwracam pod „Wdówka” do Dzien. Bydg. (29832)

**Kawaler**  
lat 26, etatowy urzędnik na dobrem stanowisku, znająca pannę do lat 25, młodego i dobrego charakteru, w celu matrymonialnym. Łaskawe zgł. z fotografią do Dzien. Bydg. pod „Przeznaczenie” (29871)





ś. p.  
Izabella z Górskich  
**Towilło Bolcewiczowa**

b. właścicielka majątków Skopiszki i Zermuny,  
weteranka 63-go roku, sybiraczka.

opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 87.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 listopada o godz. 3-iej z kaplicy  
pogrzebowej starego cmentarza przy ulicy Św. Trójcy na tenże cmentarz.

Msza żałobna odprawiona będzie w czwartek, 27 listopada o go-  
dzinie 9-tej w kościele farnym.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona

**Rodzina.**

Bydgoszcz, Wilno, Rzym.

(29816)



W dniu 24 listopada br. o godz. 10.10 przedpołudniem  
zasnął w Bogu po ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpie-  
niach, mój najukochańszy mąż, nasz kochany, troskliwy  
ojciec, brat, szwagier, wujek i zięć

**Paweł Kroenke**

mistrz fryzjerski

w 55 roku życia, o czym donoszą w smutku pogrążeni

**Jadwiga Kroenke z domu Unrau**  
**Jan Kroenke**  
**Walter Kroenke**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28. bm. o godz.  
2 1/2 popoł. z kaplicy nowego cmentarza ewangelickiego.  
(17435)



Dnia 24 listopada 1930 r. zmarł po długich i ciężkich  
cierpieniach nasz troskliwy i nigdy niezapomniany szef ś. p.

**Paweł Kroenke**

mistrz fryzjerski.

Personel firmy Kroenke.

Bydgoszcz, dnia 25 listopada 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. o godz. 2.30  
po połud. z kaplicy nowego cmentarza ewangelickiego. (17437)

**Uchwała.** Wobec upływu terminu odroczenia  
wypłat unarza się postępowanie zapobiegawcze co  
do majątku Antoniego Pajzderskiego, kupca w  
Mroczu. (29870)  
Nakłó, dnia 20 października 1930 r. Sąd Powiatowy.

**Uchwała.** W sprawie odroczenia wypłat z ma-  
jątku firmy T. Schmelter i F. Wesolowski właśc.  
Teofil Schmelter w Bydgoszczy, zwołuje się ogólne  
zgromadzenie wierzycieli na dzień 13 grudnia  
1930 r. o godz. 11-tej przed poł. w Sądzie Powiatow-  
ym w Bydgoszczy pokój nr. 13, celem powzięcia  
decyzji co do propozycji ugodowej dłużniczeki. (29846)  
Bydgoszcz, dnia 15 listopada 1930. Sąd Powiatowy.

**Przetarg przymusowy.**

W dniu 26. 11. 30 r., sprzedam największą dają-  
cemu za natychmiastową zapłatą, o godz. 10-tej przy  
ulicy Gdańskiej 131: (29874)

**wóz meblowy i maszynę do pisania „Royal“.**  
Stężycki, komornik sądowy z p. Bydgoszcz.

**Licytacja.**

W środę, dnia 26. XI. 30 r. o godz. 11 przedpoł.  
sprzedawać będę największą dającemu za gotówkę przy  
ul. Pod Blankami 8:  
**syplanie, jadalnie, szafy, zegar stojący,**  
**lustro, łóżka, biurko, kanapy, śniegowce itp.**  
Maks Cichon  
Bydgoszcz, Chocimska 11, tel. 936.  
(29875)

**Zaraz**

lub 1. I. 1931 r., poszukuje posady samodzielny

**korespondent**

polsko-niemiecki. Oferty pod „W. C.“ do Dzien.  
Bydgoskiego. (29865)

**Uwaga!**

Korzystnie i tanio miejsce  
na postój choinek, przy  
ul. Pomorskiej 48, do od-  
dania. 17397

25866

**Na raty**  
miesięcznie  
**EXPRESS 20 zł.**

Kromczyński, Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 5.  
Agenci do sprzedaży maszyn  
do szycia potrzebni.

**Skład**  
**blawatów**

22x5 1/2 mtr., na pierwszym  
piętrze ubikacja 12x5 1/2  
mtr. z kompletnym urzą-  
dzeniem i towarami lub bez  
w centrum miasta Ino-  
wrocławia na sprzedaż  
eventualnie z mieszka-  
niem 6 pokojowym. Dobra  
egzystencja. Adres wska-  
że Dz. Bydg. (29826)

10 wagonów  
**choinek**

przybędzie wkrótce do Bydgosz-  
czy. Handlarze zgłaszają się  
zawczasu. Adres w liży Dzien  
Bydg. (17431)

**Reperuje**

spuszczone oczka u poń-  
czoeh, Henryka Dietza 4.

**Szlifowanie cylindrów**

dla samochodów CHEVROLET 4 i 6 cylindr.  
wykonuje na najnowszej amerykańskiej maszynie  
specjalnej z dokładnością 1/1000 milim., i wmon-  
tuje tłoki oryginalne Chevrolet i Nelson-Bohnalite.  
Szlifowanie cylindrów wykonuje się o 40%  
taniej aniżeli konkurencja z udzieleniem pełnej  
gwarancji za dokładne i czyste wykonanie. —

**E. Stadie-Automobile, Bydgoszcz**  
ulica Gdańska 160. Telefon 16-02 i 21-63

**SZLIFOWANIE CYLINDRÓW**  
motorów wszystkich typów.

Wykonujemy tłoki aluminiowe i żeliwne, pierścienie, sworznie  
i t. d. **Szlifujemy na najprecyzyjniejszej, technicznie naj-  
doskonalszej, automatycznej maszynie szlifierskiej**

**a nie**

na tak zwanej amerykańskiej maszynie, która w rzeczywistości  
jest tylko aparatem pomocniczym. Pomimo, że maszyna  
nasza szlifuje z dokładnością 5 000 m/m oddajemy wszelkie prace  
po cenach konkurencyjnych i przejmujemy za fachowe  
szlifowanie jako i za materiał półroczną gwarancję

**Autoarma, Bydgoszcz**  
ul. Śniadeckich 45, telefon 1824. (29331)

**„GRAMOFON”**

**WALIZKOWY „STANDARD 760”**

stanowi zupełny przewrót w budowie gramofonów. Konstrukcja  
opracowana na podstawach naukowych. Oddaje wiernie wszelkie  
odcienie głosu artysty przy szerokiej skali tonów. Demonstracja  
nie obowiązuje do kupna. Cena przystępna dla wszystkich.  
Wyjątkowo dogodne warunki zapłaty.

**SKRZYNKOWY „POLIHIMNJA”**

znany ze swej dobroci, w szerokich kołach, rozmaite  
wykonania, rozmaite ceny, słynne mechanizmy szwaj-  
carskie „Paillard”.

**SZAFKOWY „POLIHIMNJA”**

daje znawcy duże zadowolenie, piękne sty-  
lowe wykonanie, czysty i łagodny głos, za-  
pęd mechaniczny lub elektryczny.

**PŁYTY ODEON**  
ORAZ WSZELKIE INNE

Najnowsze utwory taneczne.  
Wspaniałe nagrania artystyczne.  
Sławni artyści.



**J. DZIEMBOWSKI**  
Dworcowa 1.

(29648)

**Nerwowi neurastenicy**

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii,  
melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy,  
wrażliwość nerwów, siedzenie, nerwowe zaburzenia  
serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę  
Dr. Weisega Cierpienia nerwów. (29284)

**Dr. Gebhard & Co., Gdańsk, odd. 83.**

**Przetarg przymusowy.**

Dnia 26 listopada br. o godz. 10-tej sprzedam  
przy ul. Długiej 14 największą dającemu za natych-  
miastową zapłatą:  
**60 koszul męskich dziennych.**  
Woźniak, komornik sądowy.  
(29864)

**Tańców**

Telefon nr. 22-14

**Wład. Hochański,**

ulica Sienkiewicza nr. 67  
(bardzo blisko ul. Dworcowej).

**PIANINA**

piękne w głosie, solidnie wykonane, poleca  
najtaniej na spłaty do 18 miesięcy  
**O. Majewski, fabr. pianin**  
Bydgoszcz, ul. Pomorska 65. (27461)

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe. P. K. O. 203713 Poznań.